

HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15
Telefony: Redakcji 1-81-06, Administracji 1-63-66

Cena 20 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem
Sekretariat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiec.

JUTRO POSIEDZENIE SEJMU

Dziś odbędą się ważne narady na Zamku
W najbliższych dniach nastąpi likwidacja przesilenia

Korespondent „Hasła” donosi z Warszawy: donosi z Warszawy:

W dniu wczorajszym sytuacja przesileniowa uległa znacznemu wyjaśnieniu.

Złożyły się na to dwa fakty:

Zapowiedziana na dziś konferencja z przywódcami stronnictw na Zamku i zwołanie Sejmu na dzień 18 b. m.

Koła polityczne twierdzą, że wspomniane fakty wskazują na bliski koniec przesilenia.

Jako kandydatów na premiera wymieniają: dr. Świątalskiego, min. Kwiatkowskiego i min. Prystora.

Warto zaznaczyć, że kursuje pogłoska o ponownym zawezwaniu b. premiera Bartla do stolicy. Przyjazd p. Bartla spodziewany jest w środę b. m.

WARSZAWA, 16.XII. W związku z jutrzejszą konferencją u p. Prezydenta Agencja Wschodnia dowiaduje się, iż przedstawiciele klubów, wchodzących w skład Centrolewu, odbędą przed udaniem się na konferencję krótkie wspólne narady. (AW)

WARSZAWA, 16.XII. Na jutrzejszej konferencji na Zamku obecny będzie kierownik Ministerstwa Skarbu, pułk. Matuszewski, w charakterze obserwatora. (AW)

2 i pół miljarda franków na obronę granic francuskich

Paryż 16 grudnia.

Rząd zażądał kredytów w wysokości 2 miliardów 400 milj. franków na obronę powietrzna. Sumy te były przeznaczone na okres 1930 — 1934 i będą użyte na prace ochronne.

Doniosłe rokowania polsko-czeskie

Praga 16 grudnia.

Dziś przybyła do Ołomuńca delegacja polska do rokowań czesko-słowacko-polskich w sprawie wspólnego użytkowania gazociągów, wodociągów, elektrowni kanalizacji oraz tramwajów byłej gminy cieszyńskiej. Zakłócenie tych kwestii ma dla obydwu stron niepożądane znaczenie.

Major Urbanowicz skazany na 3 lata więzienia

Lwów 16 grudnia.

W tutejszym okręgowym sądzie wojskowym zakończono dziś wieczorem toczące się od szeregu dni rozprawy przeciwko majorowi lekarzowi Urbanowiczowi. Sąd uznał majora Urbanowicza winnym nadużycia władzy urzędowej i skazał go na 3 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw, wydaleniem z wojska i konfiskatą 5000 dolarów, który znaleziono przy oskarżonym w czasie rewizji.

Major Urbanowicz wnosi apelację.

Skonfiskowany dynamit

KOWNO, 16.XII. W rejonie Kreczyngi policja litewska zatrzymała na szosie samochód, zawierający większą ilość dynamitu.

Pochodzenia wybuchowego materiału nie ustalono. Dynamit został skonfiskowany. (AW)

WARSZAWA, 16.XII. Kancelaria cywilna Prezydenta Rzeczypospolitej komunikuje: P. Prezydent Rzeczypospolitej polecił kancelarii cywilnej zaprosić na konferencję na wtorek, dnia 17 b. m. na godzinę 11-tą przed południem: pos. Walerego Ślawnka, pos. Mieczysława Niedziałkowskiego,

pos. Michała Rogę, pos. Romana Rybarskiego, pos. Jana Dąbskiego, pos. Jana Dębskiego, pos. Józefa Chacińskiego, pos. Adama Chądzyńskiego, pos. Juliana Smulikowskiego i pos. Henryka Rozmarę. (PAT)

W 7-mą rocznicę zamordowania Prezydenta Narutowicza

Korespondent „Hasła” donosi z Warszawy: Wczoraj w 7-mą rocznicę zamordowania ś. p. Prezydenta Narutowicza odbyło się nabożeństwo w katedrze, w którym wzięli udział: rząd in corpore z prezydentem Świątalskim na czele, marszałkowie Sejmu i Senatu, generalicja z gen. Dreszerm, klub B. B. z pułk. Ślawnkiem. Marszałka Piłsudskiego reprezentował gen. Konarzewski.

P. Prezydent Rzplitej przybył do Katedry w otoczeniu szefów gabinetów wojskowego i cywilnego oraz świty.

Po nabożeństwie p. Prezydent zszedł na dół do grobu Prez. Narutowicza

i na sarkofagu złożył wieniec. P. Prezydentowi towarzyszyli do grobowca wszyscy ministrowie.

Po wyjściu P. Prezydenta z Katedry, rzesze publiczności, obecne na nabożeństwie, zeszły również do podziemi, aby u grobu pierwszego prezydenta złożyć hołd.

„Robotnik” organ CKW. PPS. ani jednym słowem nie wspominał o rocznicy śmierci prezydenta Narutowicza. Najwidoczniej zależy mu na tym, aby nie robić przykrości takimi wspomnieniami swym sojusznikom z Obwiespolu

Nowe wybory do Sejmu

będą przeprowadzone w pow. Sandomierskim

WARSZAWA, 16.XII. Sąd Najwyższy ogłosił dzisiaj szereg orzeczeń w sprawie protestów wyborczych. Wiele protestów oddalono. Sąd Najwyższy uznał jedynie za właściwy protest okręgu Nr. 22, w Sandomierskim dopatrując się nieformalności przy przeprowadzaniu wyborów.

W związku z powyższym w okręgu sandomierskim, Nr. 22, rozpisane zostaną nowe wybory, które winny nastąpić w ciągu

dwu tygodni od daty ogłoszenia orzeczenia przez Sąd Najwyższy. Sprawą organizacji wyborów zajmie się Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przez swoje organa.

Wskutek unieważnienia wyborów w omawianym okręgu tracą mandaty następujący posłowie: Jan Smoła i Jan Król z „Wyzwolenia”, Władysław Włosiński z P. P. S., oraz Władysław Dobroch ze Stronnictwa Chłopskiego. (AW)

Krwawe rozruchy w Austrii

Czterech żandarmów i kilka osób rannych

Wiedeń 16 grudnia.

Wczoraj, w niedzielę, doszło w kilku miejscowościach do starć między robotnikami socjalistycznymi a Heimwehrą.

W Ebensee koło Ischlu robotnicy z salin obrzucili kamieniami pociąg ze studentami Heimwehry. Oddział żandarmerji, który usiłował przeskodzić starciom, został również zaatakowany przez

tłum. Czterech żandarmów i komendant żandarmów odnieśli lekkie obrażenia. Żandarmi rozproszyli tłum bagnietami, przyczem kilku demonstrantów odniosło rany. Wieczorem anował spokój.

Także i w kilku miejscowościach w okolicy Wiednia doszło do krwawych starć pomiędzy członkami Heimwehry a Schutzbundem. (PAT)

Wielki skandal w Paryżu

Marszałek Joffre bez mieszkania

Berlin 16 grudnia.

Marszałek Joffre, zwycięzca pierwszej bitwy nad Marną, znalazł się poraż długi bez dachu nad głową.

W swoim czasie Joffre musiał się z apelem publicznym zwrócić do właścicieli domów, aby uzyskać mieszkanie w Pa-

ryżu. Obecnie, ponieważ kontrakt upłynął, marszałek znowu znalazł się na bruku.

Dopiero z wielkim trudem udało mu się wynaleźć mieszkanie w nowym domu, gdzie musi opłacać wysoki czynsz.

Nowy lot nad Atlantykiem

Nowym śmiałkiem jest Challes

PARYŻ, 16.XII. Samolot Challes'a, który podjął próbę dokonania przelotu nad Atlantykiem w kierunku południowym, prze-

leciał wczoraj o godz. 17,50 nad Rio de Oro. (PAT)

Porządek dzienny 64-go posiedzenia Sejmu, wyznaczonego na dzień 18-go grudnia b. r. na godz. 12-tą w południe obejmuje:

1) Pierwsze czytanie projektu ustawy, zmieniającej niektóre postanowienia rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 marca 1928 r. o przedłużeniu mocy obowiązującej i uzupełnieniu ustawy z dnia 1-go kwietnia 1925 r. w sprawie wymiaru i poboru państwowego podatku od nieruchomości w gminach miejskich oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich.

2) Wnioski w sprawie zmiany regulaminu obrad Sejmu: a) posłów Liebermana, Rogę, Chacińskiego, Dąbskiego, Rataja i Niedziałkowskiego. b) posłów klubu narodowego.

3) Nagłość wniosku posła Walerego Ślawnka i kolegów z klubu B. B. W. R. w sprawie wyłonienia specjalnej komisji dla zbadania zajęć w Sejmie w dniu 30 października 1929 r. (PAT)

Podróż sterowca angielskiego

LONDYN, 16.XII. Sterowiec R100 wyszedł dziś rano z hangaru w Hovden w pierwszą swoją podróż powietrzna. (PAT)

Wybuch w elektrowni grudziądzkiej

Grudziądz 16 grudnia.

Dnia 15 b. m. w godzinach popołudniowych w elektrowni miejskiej w Grudziądzu nastąpił wybuch basenu napełnionego oliwą, przez którą przechodził prąd o napięciu 30 tysięcy volt. Basen wyleciał w powietrze. Pożar, spowodowany krótkim spięciem, został stłumiony przez sam wybuch, dzięki czemu straty są nieznaczne.

Skutkiem wybuchu miasto pozbawiono było przez dłuższy czas światła.

Rozpacz w Bawarii z powodu podwyższenia cen piwa

BERLIN, 16.XII. W całej Bawarii odbywają się masowe wiece przeciw projektowanej w programie finansowym rządu Rzeszy podwyżce podatku od piwa.

Niemcy wszystkich stronnictw jednomyślnie i bardzo ostro występują przeciw temu podatkowi.

Nawet przedstawiciele partii ludowej, należącej do koalicji rządowej oświadczyają, że podwyżka podatku od piwa nigdy nie uzyska aprobaty tego stronnictwa.

Piwo może więc nie tylko rozcieńczyć obecną koalicję rządową, ale nawet doprowadzić do jej rozbitcia.

Olbrzymi pożar Straty wynoszą pół miliona złotych

LUBLIN, 16.XII. W Dubnie spłonęły dzisiaj składy wielkiej suszarni chmielu, wraz z zapasami towaru.

Strata wynosi 500.000 złotych. Przyczyna powstania pożaru nieznana. (AW)

Zwycięstwo żywiolu polskiego w miastach śląskich

Dotychczasowe twierdze niemieckich rozbite

Katowice 16 grudnia.

Wybory do rad miejskich na Śląsku przyniosły jak to już zaznaczyło wczorajsze „Hasło” zwycięstwo żywiolu polskiemu, podczas gdy Niemcy ponieśli dotkliwie straty nawet w tych miastach, które uważali za swoje twierdze. Ze znacznymi stratami wyszły również polskie stronnictwa opozycyjne, których dotychczasowi zwolennicy w wielu wypadkach oddali swoje głosy na rzecz stronnictw prorządowych.

Według nieoficjalnych obliczeń dotychczasowe wyniki wyborów są następujące:

Katowice: Lista prorządowa 13 mandatów w tem jeden P. P. S. Frak. Rew., P. P. S. 3, N. P. R. — 3, Korfanty 15, Żydzi 2, Niemcy volksbundowcy 22, socjaliści niemieccy 2. Ogółem zdobyli Polacy 24 mandaty, Niemcy 24, Żydzi 2. Niemcy utracili w porównaniu z 1926 r. 10 mandatów. Na listy polskie padło 30.625, na niemieckie 21.502, na żydowskie 1.348 głosów.

Bielsko: — Lista prorządowa 6, socjaliści polscy 3, niemieccy 7, niemiecki blok społeczny 3, zjednoczenie żydowskie (prorządowa) 6, Niemcy volksbundowcy 11. Ogółem Polacy zdobyli 9 mandatów, Niemcy 21, Żydzi 6. Listy prorządowe 12 (6 polskich, 6 żydowskich), opozycja polska 3, niemiecka 21, Niemcy stracili 2 mandaty.

Zory: — Lista prorządowa 7, Korfanty 8, Niemcy 9 (stracili 2 mandaty).
Wodzisław: — Lista prorządowa 4, Korfanty i N. P. R. 9, Niemcy 5 (stracili 2).

Warszawa 16 grudnia.

Wynik wyborów do rad miejskich województwa śląskiego z 11—tu miast: Ogólna ilość mandatów polskich 174 62 proc., Niemcy — 92 mandatów, 33 proc., Żydzi 13 mandatów, 4,66 proc.

Grupa prorządowa, chrześcijańska na rodowe zjednoczenie pracy i inne 100 mandatów, 35,84 proc., PPS. (frakcja rewolucyjna) 1 mandat, 0,35 proc., Żydzi 13 mandatów, 4,66 proc., Niemcy 2 mandaty, 0,71 proc., czyli wszyscy 116 mandatów, 41,56 proc.

Grupy opozycyjne: Ch. D. 60 mandatów, 21,54 proc., N. P. R. — 3 mandaty 1,07 proc., P. P. S. 10 mandatów, 3,58 proc., Niemcy 90 mandatów 32,25 proc., to znaczy razem wszyscy 163 mandaty, 53,44 proc. Wszyscy razem 279 mandatów.

Dla porównania podajemy wynik wy-

borów do rad miejskich z roku 1925 i 1926 z 11 miast województwa śląskiego: Polacy 140 mandatów, 50,1 proc. Niemcy 126 mandatów, 45,1 proc., Żydzi 12 mandatów 4,6 proc., lista mieszana 1 mandat, 0,3 proc.

Grupy prorządowe polskie: 42 mandaty, 15,1 proc., Żydzi 12 mandatów 4,3 proc., razem 54 mandatów, 19,4 proc.

Grupy opozycyjne: stronnictwo naro-

dowe 4 mandaty, 1,43 proc., Ch. D. 68 mandatów, 24,37 proc., N. P. R. 7 mandatów, 2,5 proc., Piast 1 mandat 0,3 proc., PPS. 12 mandatów, 4,3 proc. Niemcy 126 mandatów 45,16 proc. Razem 218 mandatów 78,06 proc. Niezdeklarowane politycznie: 7 mandatów, w tem 6 separatystów 2,5 proc. Wszystkich razem 279 mandatów.

Proces gen. Kulińskiego przed najwyższym sądem wojskowym

Korespondent „Hasła” donosi z Warszawy:

Wczoraj w Sądzie Najwyższym wojskowym rozpoczął się proces kasacyjny b. dowódcy Okręgu Korpusu Kraków, gen. dywizji w stanie spoczynku Mieczysława Kulińskiego.

Gen. Kuliński oskarżony był o przywłaszczenie pieniędzy z funduszy skarbowych w postaci nieprawnie pobieranych djeł za prywatne rozjazdy w wysokości 90 złotych.

Akt oskarżenia zarzuca również gen. Kulińskiemu opieszałość służbową i brak nadzoru względem swych podwładnych, którzy dzięki tej okoliczności dopuszczali się nadużyć służbowych.

Sąd Okręgowy wojskowy, który rozpatrywał sprawę gen. Kulińskiego pierw-

szej instancji, skazał go na 3 miesiące więzienia.

Od tego wyroku gen. Kuliński założył kasację do Sądu Najwyższego.

Rozprawie przewodniczył prezydent Sądu Najwyższego gen. brygady Krzemiński; jako wotanci zasiadają sędziowie tegoż sądu gen. dr. Br. Sikorski i płk. J. Zoloteński.

Oskarżenie popiera prokurator płk. Rzymowski.

Obronę wnosi adw. Szurlej.

Sprawa budzi duże zainteresowanie.

Publiczność wpuszczana jest na salę rozpraw za specjalnymi biletami wstępu, które wydawała kancelaria sądu. Rozprawa potrwa parę dni.

KINO MIMOZA TEATR UL. KILIŃSKIEGO Nr. 178

Od wtorku dnia 17 do poniedziałku dnia 23 grudnia 1929 roku w.

ŻYCIOWE TROZBITKI (THE DRAGNET)

W roli głównej

GEORGE BANCROFT

Następny program:

ADJUTANT CARA

W roli głównej

IWAN MOZZUCHIN

6 nowych kardynałów

Wczoraj odbył się w Rzymie tajny konsystorz

CITTA DEL WATIKANO, 16.XII. Dziś odbył się tajny konsystorz w obecności członków kurji oraz kardynałów przebywających w Rzymie. Papież proklamował 6 nowych kardynałów oraz mianował nowych arcybiskupów i biskupów.

W przemówieniu ogłoszonym do Świętego Kolegium Kardynałów, Ojciec Św., stwierdziwszy, że głównym powodem zbrania jest powołanie nowych kardynałów i biskupów, wezwał swych czcigodnych braci, aby wraz z nim cieszyli się z powodu dobrodziejstw, jakich doznali w roku Jego jubileuszu, zwłaszcza z racji pomyślnego

rozwiązania kwestji rzymskiej.

W dalszym ciągu papież wspominał o konwencjach i paktach, zawartych z Portugalją, Rumunją i Prusami o obchodzie rocznic wielkich wydarzeń religijnych, podkreślając zapał pobożnych, którzy za przykładem władz państwowych zdążyli z całego świata, aby uczcić w Rzymie jubileusz papieski.

Ojciec Święty zapowiedział wydanie w najbliższym czasie Encykliki, w której zamierza szerzej omówić liczne szczęśliwe wydarzenia tego roku. (PAT)

Pierwszy obfity śnieg na wschodzie Polski i w górach

Fala lekkiego mrozu, jak przewidywało „Hasło”, już nadciąga do nas z Rosji. Północne i wschodnie rubieże Polski miały wczoraj temperaturę zbliżoną do 0 lub nawet nieco niższą. Wczoraj od rana padał dość obfity śnieg w Lidzie, Radoszkowicach, Mołodecznie.

W naszym Eldorado sportów zimowych, w Tatrach i na Podkarpaciu, leży już śnieg, niegruba warstwa jeszcze — zbyt mało na narty, ale rośnie z godziny na godzinę.

Rano w Krynicy pokrywa śnieżna wynosiła 2 cm. Prószył drobny śnieżek przy temperaturze 1 stopnia ciepła (w nocy 0).

W Zakopanem leży 3 centymetrowa warstwa śniegu. Od rana padał dość obfity śnieg.

Wyżej w górach, na Hali Gąsiennicowej pokrywa śnieżna wynosi już 15 cm., temperatura — 5 stopni. Pada obfity śnieg.

Najwięcej śniegu leży w Morskiem Oku, gdzie rano termometr wskazywał — 4 stonnie.

Rokowania polsko-niemieckie

BERLIN, 16.XII. Poseł Rauscher w ciągu dnia dzisiejszego konferował w Ministerjum Spraw Zagranicznych Rzeszy w sprawie usunięcia ostatniego punktu spornego w rokowaniach polsko - niemieckich, to jest w sprawie wywozu trzody chlewniej z Polski do Niemiec.

Sprawa ta przeciągnęła narady do późna. Do tej chwili brak jeszcze ich wyników.

W związku z powyższym zapowiedziany na jutro powrót p. Rauschera do Warszawy został odłożony, zaś w ciągu dnia jutrzejszego poseł niemiecki w Warszawie na posiedzeniu nadzwyczajnym Rady Ministrów Rzeszy przedstawi całokształt zaogadnienia i otrzyma odnośne instrukcje.

Berlin 16 grudnia.

W exposé wygłoszonym na dzisiejszym posiedzeniu Reichstagu minister finansów Hilferding poruszył projekt utworzenia polsko — niemieckiego syndykatu dla wywozu żyta. Minister podkreślił, że Polska jest po Niemczech drugim państwem, wywożącym żyto. Przez uzyskanie porozumienia pomiędzy obu krajami, uzyskać można dla obu poważne korzyści i umożliwić Niemcom rentowny eksport.

Straszna śmierć dwóch lotników

Ryga 16 grudnia.

Z lotniska, odległego o 2 km. od miejscowości lotewskiej Kreuzburg, wystartowała wczoraj około południa eskadra lotnicza celem dokonania lotu wywiadowczego.

W odległości kilku kilometrów od lotniska jeden z aparatów przechylił się gwałtownie na bok i zaczął spadać. Był to aparat typu Smolik 52. Lotnik nie zdołał wyrównać maszyny. Aparat runął całą siłą na ziemię.

Podczas spadania towarzyszył pilota wspaniałe skrzydło, aby z niewielkiej już wysokości zeskokczyć na ziemię, stracił jednak równowagę i spadł.

Gdy włościanie, pracujący w pobliżu na polu, nadbiegli na miejsce katastrofy, z pod szczątków strzaskanego samolotu pilot wołał o ratunek. W tej chwili jednak eksplodował zbiornik zawierający jeszcze 400 litrów benzyny, i samolot stanął w płomieniach.

Z pod szczątków samolotu wydobyto na pół zwęglone zwłoki nadporucznika Rutzla.

Zwłoki nadporucznika Jurgensona znaleziono o 200 kroków od miejsca katastrofy, roztrzaskane na kamieniu polnym.

190 dni zakuty w kajdany

BERLIN, 16.XII. W Elberfeldzie skonstruowano fakt nieludzkiego obchodzenia się z więźniem.

Jeden z więźniów karnych przebywał w ciągu 190 dni bez przerwy zakuty w kajdany. Sędzia śledczy, tłumaczył się, iż w związku z wyjazdem na urlop zapomniał o dźwigającym kajdany więźniu.

◆ SŁOŃCE ◆ — Napiórkowskiego 28 —

Dziś i dni następnych

Iwan Mozzuchin i Lil Dagover
w najnowszym rewelacyjnym dramacie
miłosnym osnutym na tle rewolucji
frauceuskiej p. t.

„TAJNY KURJER“

Teror! Pożoga! Najpiękniejsza miłość
dwojga kochanków. Zemsta
namiętej kobiety.

??? Następny program: ???
„GÓRA REZERWISCI“

Wkrótce: „SZALEŃCY“

Początek dni powszednie od godz. 5,7 i 9,
soboty o 3 niedziela i święta o. W niedzielę
na pięć razy seans wszystkie miejsca po 40 groszy

Specjalna ilustracja muzyczna w wykonaniu orkiestry symfonicznej pod batwą
ROMUALDA ULATOWSKIEGO.

RADIOŁA

ŁÓDŹ, Piotrkowska 88.
Tel. 10-534 (w podwórzu).
Radjoaparaty i części. Ustawianie
anten, przeróbka aparatów.
Ładowanie akumulatorów.
Najtańsze źródło. Dogodne warunki.

I-szy dźwiękowy Kinoteatr w Łodzi
SPLENDID
20. NARUTOWICZA 20

Dziś i dni następnych

AL JOLSON
w rewelacyjnym arcydziele

**Spiewający
Blazen**

Ponadto znakomity tenor włoski
Beniamino Gigli

W słynnej operze Mascagniego

„Cavaleria Rusticana“

Początek seansów o godz. 5.45, 7.45
i 10 wieczorem

Kasa czynna od g. 12—2 i od 4 pp.

OPOZYCYJNE MAĆIWODY

Przesilenie trwa bez zmian. P. Prezydent nie skorzysta dotąd z przysługującego mu prawa mianowania nowego rządu ku utraپieniu opozycji i jej prasy.

Prasa ta skargą, radą i groźbą stara się Rybarski, Stroński, Dąbski, Korfanty i wymóc rychłą decyzję Głowy Państwa. Pismacy pomniejszego gatunku szermują zapalczywie piórem, powołując się na opinię zagranicy, literę konstytucji, dobro ogółu i interes kraju.

Przewidywaliśmy w jednym z poprzednich artykułów, że im dłużej potrwa przesilenie, tem dusza opozycji będzie trwożliwsza, zniecierpliwienie większe, natarczywość silniejsza.

Opinia kraju wie dobrze, co tych panów boli, zdaje sobie doskonale sprawę, że tu nie chodzi o „dobro ogółne” i „literę konstytucji”, lecz o skórę prowodyrów opozycyjnych, która z każdym dniem bardziej cierpie i poei się.

Opinia jest świadoma tego, że każdy dzień zwłoki w decyzji P. Prezydenta — to coraz większe uplastycznienie bezprogramowości, chaosu sprzecznych interesów i rozbieżności ideowej pstrego zlepku.

Anonimową ofertę zblokowanych opozycjonistów (jaka pojawiła się w warszawskiej prasie) co do podjęcia się przez nich misji utworzenia rządu mogła podyktować jedynie beznadziejna rozpacz i obłąkańcze uieliczenie się z rzeczywistością.

W ten też sposób przyjęła opinia ową ofertę i przeszła nad nią do porządku dziennego.

Martwi się opozycja, że przesilenie jest dopiero w stadium przedwstępnem, że dużo czasu upłynie, nim po mianowaniu kierownika rządu i targach co do poszczególnych resortów machina pocznie funkcjonować. O to niechaj opozycję najmniej głowa boli.

W obozie ideowym Wodza, który jest „czynnikiem, decydującym siłą przerażającą” dziejowych i faktów” targów o teki nie będzie. Niech jeno P. Prezydent powierzy kierownictwo nawy państwowej komukolwiek z tego obozu, rząd niezwłocznie, bez długotrwałych narad zostanie sformowany. Członków tego obozu ożywia bowiem wielka idea, a nie do rozdania będące teki ministerjalne.

Bezcelowem jest również kaptowanie ogółu argumentami, że i sytuacja budżetowa i administracja i pieniądz i polityka handlowa są złe. Nikt nie będzie twierdził, że jest całkiem dobrze. Nie gorzej jednak, niż w reszcie Europy. A raczej znacznie lepiej. Kto w ostatnich czasach był zagra-

nicą, bez wahania to potwierdzi.

Coby jednak było, gdybyśmy przez ostatnie trzy lata zamiast rządów Marszałka Piłsudskiego mieli rządy Witosa — Strońskiego — Dąbskiego? Jakby dziś Polska wyglądała? Czyby była wogóle?

Niech się nad tem zastanowią panowie, którym „dobro ogółu”, „litera konstytucji”, „interes kraju” tak bardzo leżą na sercu!

Poczytuje opozycja wygłoszenie odczy-

tu przez Dra Świtalskiego i artykuły prasowe min. Moraczewskiego i min. Kühna za pociągnięcia niepiękne, niegrzeczne i karygodne.

Co jest niepiękne dla opozycji, jest piękne i zdrowe dla ogółu. Uświadamianie mas i tak niewiele wspólnego z opozycją mających, wyjdzie sprawie ogólnej na dobre.

Niepięknem, niegrzeczne i karygodnem natomiast jest mieszanie się w prero-

gatywy P. Prezydenta, narzucanie Mu własnych nastrojów i bezceremonjalne dyktowanie życzeń.

Raczej uzbroić się w cierpliwość i czekać na rząd, który przyjdzie. Nie będzie on zapewne po myśli zawiedzionej i rozczarowanej opozycji, lecz będzie odpowiadał wymaganiom dobra państwowego oraz całkowitemu uznaniu „czynnika, decydującego siłą przeznaczeń dziejowych”.

Adam Wiłski.

W kocioł przesileniowy opozycja coraz silniej dmucha...

Z przeglądu prasy ostatnich dni

Cięgi, jakie opozycja otrzymuje od opinii publicznej, skutkują. Dowodem wrzaski pism antysanacyjnych i gwałtowne ataki, przypuszczane na obóz rządowy.

Sam Wielki Rabbi p. Stroński śpiewa, a kantor p. Irena Pannenkowa sekunduje.

W „Polonji” straszy p. Stroński zagranicą. Grozi złym oddźwiękiem, gnie-

wem, czarnym obrazem wrażeń. Melodje te znamy dawno. Jedyne przyjaciela polityczni p. Strońskiego zagranicą mogą się trwożyć o los Polski. Opinia szerokich kół zagranicznych jest o Polskę spokojna.

P. Pannenkowa odważa się w temsamem piśmie wyciągać z grobu postać wielkiego Stefana Batorego i grozić „cezarystycznym zapędem” obozu pomajowego.

Naciąganie historii do potrzeb obozu narodowego słabe, rozumowania i wnioski mełne. Możeby tak więcej pietyzmu dla pamięci wielkiego króla?

P. Rybarski ma smartwienie.

Poseł Rybarski niecierpliwi się przesileniem. Już go ma dość!

Pisze on w „Gazecie Warszawskiej” z 15 b. m.:

„Przesilenie trwa już dość długo. W ostatnich czasach w krajach zachodnich bywały wprawdzie równie długie przesilenia. Ale w nich wszystkich nie była tak mocno zaangażowana osoba Prezydenta. We Francji, w Czecho - Słowacji i w Niemczech dość szybko powierzali prezydencji wybranej przez siebie osobie misję utworzenia rządu. Jeżeli ci wybrańcy nie umieli dość szybko utworzyć gabinetu, to już na nich spadła odpowiedzialność względnie na te stronnictwa parlamentarne, które nie mogły z sobą dojść do ładu”.

Niechże pan, panie pośle, troskę o rozwiązanie przesilenia zostawi decyzji P. Prezydenta, który z uprawnień swoich, gdy uzna za stosowne, skorzysta!

Co pana i jego obóz ma spotkać, spotka i po przesileniu!

Śmiech przez łzy „kzeczypospolitej”.

P. Marjan Grzegorzczak uśmiecha się smutno i ironizuje, zastanawiając się nad odczytem p. premiera Świtalskiego. Reasumując swe wywody, powiada:

„W ogólnem ujęciu wrażeń z odczytu trudno powiedzieć, by się zeń Polska dowiedziała czegoś więcej ponad prawdę o rozstrzęsionych nerwach. Słyszeliśmy w kilku nawrotach polemikę z hasłem „likwidacji systemu” i usłyszeliśmy przytem, że przecież taka likwidacja jest choćby z tego powodu niemożliwa, że wtedy musieliby odejść wszyscy ci, którzy w tej chwili machinę państwową wypełniają”.

Z odczytu p. Dra Świtalskiego dowiedziała się Polska bardzo wiele. I p. Grzegorzczak również. Jeno się nie chce przyznać, bo mu to przyznana teraz przez gardło nie przędzie.

Ze do budowania nowej machiny państwowej ma opozycja gotowych ludzi, wimy. Czeka ją na żer tłustych posad. Prawda?

Niestety czasy Grabskich i Witosów nie wrócą, nie wrócą!

Leczenie parlamentaryzmu.

Jest powszechnie wiadomem, że żyjemy w czasie uzdrawiania europejskiego parlamentaryzmu. Różni lekarze przepisują różne środki. Więcej i mniej radykalne. Słusznie o tem pisze „Goniec Wielkopolski” „Ze spokojem należy patrzeć się na dramatyczne często przejawy tej nagminnej choroby europejskiej i nie pozwolić wytrącić się z równowagi.

Tę ostatnią uwagę musimy sobie szczególnie wziąć do serc i rozumów — my Polacy. Bogu dziękować należy, że po takiej a nie innej drodze następuje u nas przebieg choroby naszego parlamentaryzmu. Ze nie było dotąd w naszym cierpieniu temperatury, któraby zagrażała już nie życiu parlamentarnemu w Polsce, ale życiu młodego państwa.

Ze tak jest, a nie inaczej, możemy to zawdzięczać wielkiej przezorności naszego Wielkiego Lekarza, który przy kurażu własnego Narodu nie ucieka się do środków gwałtownych, któreby mogły zagrażać zdrowiu i życiu Jego pacjenta”. Adam W—ski.

Obluda czy cynizm

Z wymownych a namaszczonej słów listu marszałka Sejmu, p. Daszyńskiego, do kongresu pracowników państwowych, obradujących w Warszawie nad poprawą swego losu, społeczeństwo polskie miało się dowiedzieć o tem, jak ciężko a żałośnie boleje p. Daszyński nad dolą źle wynagradzanych rzesz urzędników i nad tragedją ich rodzin wówczas, gdy — oczywiście wedle jego twierdzenia — pewna część uprzywilejowanych dygnitarzy opływa jakoby we wszelkie obfitości i dostatki. Wobec tego nie od rzeczy zapewne będzie, uprzytomnić sobie, jak właściwie wynagradzany jest sam p. Daszyński i do której kategorii urzędników pod względem otrzymywanych przezeń poborów wypada go zaliczyć.

Otóż według paragrafu 84-go Regulaminu Sejmowego marszałek Sejmu otrzymuje pobory w wysokości czterokrotnych miesięcznych djeł poselskich. Ponieważ normalne djeły poselskie wynoszą ponad 1100 zł., przeto p. Daszyński, jako marszałek Sejmu otrzymuje około 4500 zł. miesięcznie, samych poborów. W porównaniu do głodowych pensyj urzędniczych, nad któremi tak się rozkiłwił p. Daszyński, jest to bądź co bądź... dość sporo.

Niedość jednak na tem. P. Daszyńskiemu, jako marszałkowi sejmowemu przysługuje w obrębie Sejmu mieszkanie służbowe, z którego w całej rozciągłości korzysta, — nadto przysługuje prawo powozu i prawo używania inwentarza reprezentacyjnego. Również i z tych udogodnień korzysta p. Daszyński w całej rozciągłości, z tem nawet, że przynależny mu regulaminowo powóz zniknął z garażu sejmowego,

a w jego miejsce pojawiła się tamże piękna kareta samochodowa marki Studebaker. W porównaniu z pozycją tysięcy urzędników, którzy ze swych głodowych pensyj nie są w możności opłacać miesięcznej karty tramwajowej, by na czas zdążyć do biura, taka kareta bądź co bądź znaczy też coś niecoś.

Ale i na tem nie koniec. W sprawozdaniu komisji budżetowej, w preliminarzu budżetowym Sejmu i Senatu na rok 1929/30, zawartem w druku sejmowym Nr. 400 cz. 2-a, czytamy: „Prócz tego pozycję 2 paragrafu 10 podniosła komisja o złotych 25.000 — , t. j. do kwoty 100.000 zł. Pozycja ta bowiem obejmuje nietylko koszty, związane z urzędowemi wyjazdami nadzwyczajnych komisji w kraju, lecz też koszty, związane z przyjmowaniem w Warszawie reprezentantów cudzoziemskich parlamentów, czy też innych wybitnych osobistości”. Czy p. Daszyński zdaje sobie sprawę z tego, co mogłyby o celowem wydawaniu tego funduszu reprezentacyjno - dyspozycyjnego powiedzieć głodujące rzesze urzędnicze, za których pieniądze p. Daszyński uważa za potrzebne przyjmować zagranicznych przedstawicieli parlamentów, których inspirowanej opinii używa potem, jako argumentu przeciw rządowi polskiemu?

Na ten temat — enuncjacje p. Daszyńskiego byłyby znacznie ciekawsze, niż to wszystko, co dla pospolitego demagogicznego celu usiłował, jako ziarno niezgody, rzucić między pracowników państwowych.

Sąd o tem należy do społeczeństwa. A będzie on niewątpliwie sprawiedliwy.

KINO-TEATR

LUNA

Dzisiaj po raz ostatni!!!

W TAJDZE SYBIRU

Wzruszające dzieje córki zesłańca i syna satrapy-gubernatora
W rolach głównych
niezrównany tragic

F. Kortner
wschodząca gwiazda ekranu

René Heribel

Wspaniała ilustracja muzyczna w wykonaniu wielkiej orkiestry symfonicznej pod dyrykcją A. CZUDNOWSKIEGO

Początek seansów o g. 4 pp. w sob. i niedz. o g. 12 w pol., ostatniego o g. 10 w.

Ceny miejsc na pierwszy seans od zł. w sob. i niedz. od 12-3 pp. wszystkie miejsca po 50 gr.

Bilety ulgowe nie ważne w niedzielę

KINO RAJ TEATR 811

Dzisiaj i dni następnych!

Bałucki 5 Rynek

Potężna epopea wojenna, z czasów wszechświatowej wojny 1914 roku

pod tytułem: **O ŚWICIE!** (MISS CAVELL)

Nad program Aktualności Nad program

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem znanego p. E. ZILBERSZACA.

SALA DOBRZE OGRZANA

ożątek seansów w soboty, niedziela i święta o godzinie 2 w pol. w dni powszednie o godzinie 4 po południu na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

HASŁO GOSPODARCZE

Ochrona rynku pracy i bezrobocie

Obok „Funduszu Bezrobocia“, instytucji zabezpieczającej na wypadek bezrobocia robotników i działającej na całym obszarze państwa przez swe obwodowe biura i instytucje zastępcze, oraz „Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych“ w Warszawie, Poznaniu, Lwowie i Królewskiej Hucie, zabezpieczających, w tym samym okresie pracowników umysłowych, działają na froncie walki ze skutkami bezrobocia Państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy, powołane do życia dekretem z dnia 27 stycznia 1919 r. „o organizacji państwowych urzędów pośrednictwa pracy i opieki nad wychodźcami.“

Urzędy te utworzono dla ułatwienia wyszukiwania pracy, oraz w celu opieki nad wychodźcami polskimi. Podlegają one Ministerstwu Pracy i Opieki Społecznej, departamentowi opieki społecznej. Zadania ich określa art. 2 dekrety, a mianowicie: pośrednictwo pracy dla wszelkich kategorii pracowników, poszukujących zarobków tak wewnątrz, jak i zagranicą (dotyczy to więc i robotników i pracowników umysłowych), porada przy wyborze lub zmianie zawodu, udzielanie informacji o krajowych i zagranicznych stawkach zarobkowych, dostarczanie wychodźcom wiadomości, potrzebnych do strzeżenia się przed błędami i wyzyskiem podczas podróży i na miejscu pobytu, kontrola treści umów, zawieranych przez przedsiębiorców zagranicznych z pracownikami sezonowymi, pośredniczenie w udzielaniu zaliczek na podróży i t. p. i t. p.

Pośrednictwo to dla poszukujących pracy i wychodźców jest oczywiście bezpłatne. Ponieważ współdziałanie społeczeństwa w tej dziedzinie jest konieczne, przez co słuszenie dekret przewidział powoływanie do życia, przy ciałach samorządowych miejskich i wiejskich, specjalnych komitetów, wybieranych przez ich rady. Komitety te mają między innymi: ułatwiać miejscowej ludności styczność z P. U. P. P. i opieki nad wychodźcami, rozszerzać wśród ludności oświatę biuletyn informacyjne i publikacje Min. W. R. i O. P., informować P. U. P. P. i opiekę nad wychodźcami o otwierających się w danej gminie sposobnościach zarobkowania, popierać państwową akcję reemigracyjną i t. p. i t. p.

Aby P. U. P. P. mogły należycie spełniać swe zadania, wydane zostały: rozporządzenie z dnia 24 czerwca 1921 r. „o obowiązku zgłoszenia zapotrzebowania wszelkiej kategorii pracowników“, oraz rozp. Ministra Pr. i Op. Społ. z dnia 31 grudnia 1924 r. „w sprawie obowiązku pracodawców zawiadamia P. U. P. P. o każdym wolnym lub nowo obsadzonym miejscu“. Rozporządzenia te nakładają obowiązek zgłasza-

nia do P. U. P. P. przez pracodawców: wszelkich wolnych miejsc, z wyjątkiem dla terminatorów, przejściowych, wymagających zatrudnienia większej liczby pracowników, oraz każdego przyjętego pracownika. Powyższe dotyczy zarówno pracowników umysłowych, jak i robotników.

Ważnym też w omawianej dziedzinie jest rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 4 czerwca 1927 roku, „o

ochronie rynku na wniosek Ministra Pr. i Op. Społ. stanu bezrobocia, w drodze rozporządzeń i poleca stosować na całym obszarze państwa, bądź w pewnych miejscowościach, bądź też w pewnych gałęziach przemysłu, w zależności od istotnych warunków. Rozporządzenie powyższe ogranicza zatrudnianie osób, nie będących obywatelami polskimi i wprowadza przyמוש utrzymywania specjalnych pozwoleń

przez pracodawców, pragnących zatrudnić nie obywatela polskiego.

Jak widać z powyższego, zagadnienie ochrony rynku pracy i walki ze skutkami bezrobocia znajdująca należyte miejsce w naszym ustawodawstwie społecznym, co bezwarunkowo przyczynia się do łagodzenia tej klęski społecznej, odczuwanej tak dotkliwie zarówno u nas, jak i w innych państwach. Tis.

Próby ratowania upadku gospodarczego Rosji sowieckiej

Rosja sowiecka jest w czasach ostatnich wiadomością gorączkowych przygotowań do decydującej walki na froncie gospodarczym. Centralny komitet wykonawczy ogólnozwiązkowej partii komunistycznej usiłuje przekonać wszystkich przeciwników polityki Stalina, że plan gospodarczy rządu jest jedynym słusznym i racjonalnym programem rozwoju ekonomicznego kraju i że zbawienie ZSSR leży w szybkim wykonaniu wszystkich projektów industrializacyjnych i kolektywizacyjnych wsi rosyjskiej.

Wszystkie siły wyjęte są w kierunku realizacji oficjalnego planu pięcioletniego, który musiałby być skazany na zupełne fiasko, o ile w pierwszych latach dojść by miało do odchylenia od przewidzianych w nim efektów. Zarówno Stalin, jak i jego najbliżsi współpracownicy nświadniają sobie znakomicie, że niepowodzenie tej, czy innej akcji, wynikającej z planu pięcioletniego, musiałoby pociągnąć za sobą ogólne zwątpienie w społeczeństwie i ponadto wywołałoby niepożądany ferment wśród niektórych dzia-

łaczy partyjnych. Dlatego też CKW nie szczędzi wysiłków, by wszystko, co w planie pięcioletnim jest przewidziane — przynajmniej w pierwszych latach — było szczegółowo wypełnione, by powstawały nowe fabryki i gospodarstwa zbiorowe, by znikaly prywatne przedsiębiorstwa handlowe i t. d.

Ale żywych sił, potrzebnych do wykonania tego planu, ma Stalin stanowczo za mało. Liczba komunistów, wierzących w powodzenie akcji gospodarczej CIAK jest w stosunku do obszaru Z. S. S. R. znikomo mała. Dlatego to Centralny komitet wykonawczy partii komunistycznej zmuszony jest szukać nowych sił pomocniczych.

To poszukiwanie nowych sił znalazło swój jasrawy wyraz na niedawnym posiedzeniu plenarnym Związku młodzieży komunistycznej, na którym przedstawiciele sfer rządowych rozwinęli ożywioną akcję na rzecz pozyskania do czynnej współpracy nad realizacją planu gospodarczego jak najliczniejszych zastępów młodzieży. Postanowiono między innymi zorganizować z pośród człon-

ków Związku komsomolskiego t. zw. „brygady szturmowe“. Brygady te prowadziłyby w całym kraju ożywioną agitację na rzecz realizacji planu pięcioletniego, a potem brałyby czynny udział w samej realizacji niektórych jego punktów. Projektowane jest dalej wypuszczenie specjalnej pożyczki wewnętrznej imienia młodzieży komunistycznej. Pożyczkę tę podpisują mają przedewszystkiem członkowie „komsomolu“, a środki uzyskane w ten sposób pójdą mają na zakupienie większej ilości traktatów dla gospodarstw kolektywnych. Udział młodzieży komunistycznej w pracy na rzecz kolektywizacji wsi jest obowiązkowy. Nadto członkowie związku czuć mają nad tem, by życie codzienne ludności wiejskiej zmieniło się w jak najkrótszym czasie w kierunku powszechnej „sołwetyzacji“. Problem „sołwetyzacji“ życia publicznego znajduje swe uwzględnienie również przy budowie nowych miast nad Wołgą, gdzie powstaje mają wielkie kolektywne domy mieszkalne, restauracje, kluby, sierocińce i ochronki dla dzieci robotników, czytelnie, biblioteki i t. d.

Zaznaczyć wypada, iż na tle rozbieżności poglądów między zwolennikami kolektywizacji życia codziennego a propagatorami indywidualizacji dochodzi w czasach ostatnich coraz częściej do ostrych zatargów nawet w łonie samych organizacji komunistycznych. Zdaje się jednak, że Stalin i tutaj potrafi poskromić nielicznych zresztą opozycjonistów, którzy odważają się propagować poglądy sprzeczne z poglądami dyktatora.

„Patosem walki“ na froncie gospodarczym starają się bolszewicy przepoić nawet duszę dziecka. Tak więc w większych miastach rosyjskich organizowane są specjalne oddziały dzieci, którym każe się zbierać stare części metalowe i inne odpadki dla fabryk. „Wielcy“ politycy moskiewscy chcą — jak się zdaje — w mówić dzieciom, że od nich zależne będzie powodzenie, czy też fiasko pięcioletniego planu gospodarczego.

W imię realizacji planu pięcioletniego w całym kraju prowadzona jest gorączkowa propaganda, połączona z bezwzględna walką ze wszystkimi klasowymi przeciwnikami komunizmu, jako też z tymi członkami partii komunistycznej, którzy pozostają pod wpływem tak zwanych odchyleńców, odważają się krytykować poczynania i zamiary Stalina w dziedzinie życia gospodarczego kraju. Czy im to aby pomoże? (Cps)

Niepomyślna sytuacja w przemyśle maszyn i narzędzi rolniczych

Położenie przemysłu maszyn i narzędzi rolniczych uległo dalszemu pogorszeniu. Zawiodły przedewszystkiem nadzieje związane z oczekiwanym ożywieniem w następstwie zbiorów, tak, że ruch sezonowy był znacznie słabszy, niż się spodziewano. Powody leżą w niskiej cenie ziemiopłodów, co wywołało dość daleko idącą wstrętność w inwestycjach ze strony rolnictwa. Niedostateczny dopływ gotówki z tytułu regulacji zobowiązań odbiorców, uniemożliwia powiększenie produkcji, która utrzymuje się nadal na niskim poziomie. Dlatego też fabryki zlecają z szybką dostawą przyjęcie nie mogą, gdyż nie są obecnie nastawione na większą produkcję. Bardzo niekorzystnie odbijają się na stanie interesów wytwórci, że warunki płatności. Handlarze bowiem i związki rolnicze stawiają tak daleko idące terminy wekslowe, względnie żądają bardzo znacznych prolongat, że przemysł nie jest w stanie uczynić zadość tym wymaganiom. Terminy wekslowe przekraczają już 12 miesięcy od daty faktury.

W fabrykach poznańskich pozostało na składach bardzo wiele niesprzedanych maszyn z sezonu wiosennego. Zapasy w magazynach z produkcji jesiennej i zimowej wciąż wzrastają, tak, że na rok następny większość fabryk przejdzie z ogromnymi rezerwami.

Dużą bolączką naszego przemysłu maszyn i narzędzi rolniczych jest wzmógłony import maszyn zagranicznych, w szczególności niemieckich i czeskich, który wzrósł w porównaniu z rokiem 1927 o blisko 60%. Przyczyną tej dużej konsumpcji towaru obcego, nie jest jakość i cena, ale bardzo korzystne warunki kredytowe, udzielane zwłaszcza przez niemieckich eksporterów, którzy dają dwuletni kredyt, a przy większych obiektach nawet kredyt pięcioletni.

Również eksport naszych wyrobów nie kształtuje się pomyślnie. W roku 1927 wywozili bowiem fabryki polskie 18,412,000 tonm wartości 220,569 dol., w roku 1928 już tylko 6,927,4 tonm na sumę 83,083 dol., a w pierwszych trzech kwartałach r. b. 6,935,3 t. wartości 75,680 dol. Zaznaczyć przytem należy, że w r. b. straciliśmy niektóre rynki zbytu jak Danję, Niemcy, Litwę, Turcję, Persję, Amerykę, Północną, Mandżurię, Transwał i Jugosławie. Eksport polskich maszyn i narzędzi rolniczych do poszczególnych krajów przedstawiał się w pierwszych trzech kwartałach r. b. następująco: (pierwsza cyfra tonny, druga wartość w dolarach): Rosja 4,286 i 46,844, Rumunia 324,8 (3488), Lotwa 312,5 (3746), Finlandja 146 (1684) Estonia 540,6 (23366), Bułgaria 1296,9 (13,161), Chiny 3,8 (64), Brazylja 23,6 (305), Chile 2,1 (22).

Porozumienie zbożowe polsko-niemieckie

Centralnym zagadnieniem ostatnich rozmów delegacji polskiej i niemieckiej w sprawach zbożowych było, jak się dowiaduje agencja „Iskra“, przedewszystkiem uregulowanie zaofiarowania żyta na rynkach północnych. Idealem rozwiązaniem tego problemu byłoby niewątpliwie skierowanie eksportu wyłącznie przez jeden port. Zasadniczym warunkiem, musiałoby tu być przyjęcie za podstawę któregoś z portów naszego wybrzeża. Tem samem stworzonyby coś w rodzaju pool'u europejskiego. W tym kierunku został nawet przedstawiony projekt przez obydwie strony uznany za rzeczowy, ale w obecnym roku gospodarczym niemający szans przyobleczenia się w realne formy.

Wyłoniła więc się konieczność znalezienia pewnych środków zaradczych w międzyczasie. W rezultacie uchwalono wprowadzenie zasady przymusowego zobowiązania się eksporterów zarówno niemieckich, jak i polsk. do utrzymania pewnej minimalnej ceny na żyto eksportowane do Skandynawji. Cenę tę ustalać ma komisja rozjemcza, urzędująca trzy razy w tygodniu w Warszawie. Poznaniu i Berlinie, przysługując zarazem kon-

tyngenty ilościowe tak dla Polski jak i dla Niemiec. Eksporter będzie zmuszony przestrzegać ustalanej ceny, gdyż zagrożać mu będą kary konwencjonalne, a przedewszystkiem ograniczenie kontyngentu.

Należy zaznaczyć, że rokowania między polskim związkiem eksporterów, a niemieckimi firmami zbożowymi nie po jednak jakiejś cyfry w tym kierunku jest niezmiernie trudne, gdyż w obecnej fazie eksportu zboże polskie koncentruje się głównie w Szczecinie i Gdańsku i dopiero stamtąd zależnie od fluktuacji rynek kowych kierowane jest bądź to do Niemiec bądź do Skandynawji.

Od dn. 16 listopada r. b. zn. od dnia wprowadzenie w życie rozporządzenia o premierach do końca b. r. eksport zboża polskiego należy ocenić na około 100 tys. ton, w czem na żyto przypada 60 proc., reszta zaś na jęczmień i owies. Jest to b. poważny rezultat osiągniętego eksportu. Jeśli mimo to ceny na rynku we wnetrznym nie podniosły się w tym stopniu, jak tego pragną rolnicy, tłumaczyć należy przedewszystkiem brakiem kapitału obrotowego

KINO TEATR
"SYRENA"
ŁÓDŹ ALEKSANDROWSKA 37 TEL. 49-48

Dzisiaj i dni następnych 803
Rekordowy taniej tydzień przedświąteczny 20 aktowy program
I obraz

Za głosem serca
W roli głównej
Marja Orska
wspaniały dramat życiowy
II obraz

Błyskawiczny człowiek
wstrząsający i sensacyjny dramat przedstawiający walkę z organizacją bandycką
W roli głównej słynny włoski artysta
SAETA

Nad program **Aktualności filmowe**
Na seanse w dni powszednie wszystkie miejsca po 30 i 50 gr. w sobotę niedzielę po 30, 50, i 70 gr.

TEATR SWIETLNY 805
"CASINO"

Dzisiaj i dni następnych film humoru i niebawiałych sytuacji sensoryjnych, treścią których są przygody sobowótora złodziejki w filmie p. t.

jej pieprzyk...
W rolach głównych
Liljana Harvey
Willi Fritsch

Harry Halm
Zigfrid Arno
Warwick Ward

Nad program: **Aktualności filmowe**
Orkiestra pod batutą p. L. KANTORA
Początek seansów o godz. 4.30, 6, 8, 10.

Pamiętajmy o potrzebach Straży Ogniowej

KRONIKA

GRUDZIEŃ

17

WTOREK

DZIS:

Walerjana

JUTRO:

Euzebjusza

Ws. słońca g. 7 m. 36

Zachód „ g. 15 m. 25

Ws. księżycy g. 14 m.

Zachód „ g. 5 m. 2

Wiec B.B.W.R. w Słupcy

Dnia 15 b. m. odbył się wiec publiczny B.B.W.R. w Słupcy w obecności przeszło 500 osób należących dotąd przeważnie do opozycji.

Przewodniczył znany działacz społeczny dr. Lidmanowski z Zagórowa.

Referaty o aktualnej sytuacji politycznej wygłosili poseł Rach... i p. Berkowicz. Referaty przyjęto entuzjastycznie akceptując posunięcia obecnego Rządu.

Kupcy branży obuwianej szukają obronę

Fakt utworzenia w Łodzi w ostatnich czasach przedstawicielstw zagranicznych fabryk obuwia wytworzył dla miejscowych kupców branży obuwianej wyjątkowo ciężką sytuację.

Obecnie kupcy branży obuwianej postanowili rozpocząć akcję, zmierzającą do obrony krajowych wytwórni i sprzedaży i w tym celu przeprowadzona zostanie akcja na terenie rzad i sejmów za pośrednictwem posłów łódzkich. (b)

Zapomogi dla bezrobotnych pracowników umysłowych

Jak się dowiadujemy, z Funduszu Bezrobocia, na skutek wydanego zarządzenia przez Ministra Pracy i Opieki Społecznej, wydanego w dniu 14 września b. r., bezrobotni pracownicy umysłowi, korzystać jeszcze będą mogli z doraźnej pomocy do dnia 31 grudnia b. r.

Po tym terminie wszyscy bezrobotni pracownicy umysłowi korzystać jedynie będą z pomocy przewidzianej ustawą. (w)

Komunikat

Oddziały wojskowe porozumiały się między sobą, aby dorocznym zwyczajem wzajemian przesyłania życzeń świątecznych i podziękowań za nie, składały dobrowolne ofiary na „Sierociniec Wojskowy”.

Wątpić nie należy, że ta wzniosła inicjatywa znajdzie licznych naśladowców wśród naszych czytelników. Dobrowolne ofiary na „Sierociniec” składać można w Administracji naszego dziennika.

Ze Zw. Oficerów rezerwy

W niedzielę, t. j. dnia 15—XII 1929 r. odbyło się Walne Zebranie Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej Okręgu Łódzkiego, na którym poruszono wiele bardzo ważnych spraw, interesujących ogół rezerwy.

W związku z masowym ubezpieczeniem na życie przez Federację Polskich Związków Obrońców Ojczyzny członków swych w P. K. O. sprawę tę szczegółowo referował kol. por. rez. M. Lubudziński. Po zapoznaniu się z formalnościami i celowością tego ubezpieczenia, zebrani uchwalili konieczność ubezpieczenia się za pośrednictwem Federacji ze względów czysto państwowych, pomijając osobiste korzyści, jakie ubezpieczenie to daje swym członkom. Wykonanie tej uchwały polecono Zarządowi Okręgowemu.

Mając na względzie zdolność do codziennego, celowego, twórczego wysiłku i pracy dla dobra Ojczyzny przez pokolenia młodsze, została powołana do życia przy tut. Zarządzie Związku Oficerów Rezerwy Komisja W. F. i P. W., która przez stałą ięzność z miarodajnymi czynnikami w kierunku tym pracować będzie.

Komisja ta ukonstytuowała się w składzie następującym: kpt. rez. dr. Rutowski — przewodniczący, por. rez. L. Kruppe — sekretarz, por. rez. B. Figiel — skarbnik, członkowie — por. M. Duszkiewicz, R. Neuman, H. Dąbrowski i R. Matusiak.

Wobec życiowych konieczności zorganizowania się wszystkich oficerów rezerwy tut. Zarząd przypomina Kolegom jeszcze nierezerwowym, że Sekretariat Związku czynny jest we wtorki i piątki w godz. od 19 do 22, Piotrkowska 104, gdzie otrzymać można odpowiednie deklaracje.

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: G. Antoniewicz (Fabjanicka 50) K. Chajczyński (Piotrkowska 164), W. Sokolewicz (Przejazd 19) R. Rembieliński (Andrzeja 28) L. Zundelewicz (Piotrkowska 25), Kasperkiewicz (Złocińska 54), S. Dąbrowski (Brzezińska 56).

Przebieg niedzielnego Walnego Zgromadzenia Izby Rzemieślniczej

W dniu 15 grudnia b. r. odbyło się w Łodzi w lokalu Rady Miejskiej pod przewodnictwem prezydenta p. Szwankowskiego.

Po odczytaniu protokołu poprzedniego

zebrania Zarząd złożył sprawozdanie z ostatniego miesiąca pracy t. j. od dnia 15 listopada do 15 grudnia.

W obszernym tem sprawozdaniu Zarząd stwierdził, że biuro Izby pracuje intensywnie a prace organizacyjne postępują szybko naprzód.

Dowodem tego jest, stale zwiększająca się korespondencja, złożenie u czynników miarodajnych wielu memorjałów w różnych bardzo ważnych sprawach jak np. w sprawie uregulowania spraw podatkowych i całego szeregu spraw, dotyczących się egzaminowania, kształcenia zawodowego młodzieży rzemieślniczej, oraz potrzebą roztoczenia opieki nad niemi.

W wyniku miesięcznej pracy Zarządu wiele spraw znajduje się na porządku dziennym zebrania, a mianowicie: uregulowanie stosunku terminatorów do ilości czeladników zatrudnionych w warsztacie, wymagany cenzus przyjmowanych do rzemiosła terminatorów, budżet na rok 1930, uzupełnienie komisji egzaminacyjnych oraz sprawa utworzenia wydziałów czeladniczych.

W czasie debat nad poszczególnymi punktami porządku dziennego obszerną dyskusję wywołało uchwalenie opinii Izby w sprawie ustalenia liczby terminatorów w stosunku do zatrudnionych czeladników ze względu na różny pogląd pp. Radeów. Celem uzupełnienia niektórych opinii postanowiono odłożyć ją do następnego Walnego Zebrania celem powtórnego dokładnego przestudowania jej.

Niemniej ważną sprawą było ustalenie czasu trwania nauki w poszczególnych rzemiosłach i ich gałęziach oraz ustalenie cenzusu naukowego uczniów, wstępujących na naukę do rzemiosła.

W dyskusji zgodzono się, że rzemieślnik w obecnej dobie musi mieć należyte wykształcenie i dlatego należy już obecnie wymagać pewnego cenzusu naukowego od młodego pokolenia przyjmowanego na praktykę, różnego w zależności od zawodów w uwzględnieniu typu szkół powszechnych w poszczególnych miejscowościach. Dyskusję zakończono przyjęciem odnośnych wniosków.

Sprawa budżetu była właściwie celem wczorajszego zebrania. Nic też dziwnego, że dyskusja w tej sprawie potrwała kilka godzin. Ogólnie zgodzono się, że budżet będzie wykładnikiem skali pracy Izby.

Biorąc jednak pod uwagę ciężki stan gospodarczy tutejszego rzemiosła z proponowanej przez Zarząd 355.201 zł. obniżono do kwoty 268.205 zł. i uchwalono ją z tem, że jeżeli w ramach uchwalonego budżetu Izba nie będzie mogła zrealizować swych zamierzeń a dochody na to pozwolą, to Zarząd Izby wystąpi na Walnym Zebraniu o uchwalenie dodatkowej kwoty.

Stosownie do dalszego punktu porządku dziennego wybrano Komisję Rewizyjną, w skład której większością głosów przeszli pp. Rolik, Kapczyński i Sendowski.

Długie debaty wywołały ostatnie punkty porządku dziennego, na które złożyła się sprawa przedłużenia prawa trzymywania terminatorów przez osoby nie posiadające kwalifikacji ustawowych oraz egzaminów mistrzowskich Walne Zebranie poleciło Zarządowi Izby poczynić odpowiednie starania u czynników miarodajnych, celem załatwienia tych spraw w ramach obowiązujących przepisów Ustawy Przemysłowej, a mianowicie: przez wprowadzenie okresu przejściowego w stosunku do wymienionych osób, z tem, że osoby w wieku ponad lat 35 byłoby zwalniane od obowiązku składania egzaminu, a młodzież po ukończeniu kilkutygodniowych kursów dokształcających.

Udostępnijmy dzieciom godziwą rozrywkę
Filmy dla młodzieży winny być zwolnione od podatku

Dyrekcja kinoteatru „Luna” rozpisała ankietę na temat filmów dla dzieci i młodzieży.

Jest to zagadnienie bardzo poważne i interesujące bezwzględnie całe społeczeństwo — rodziców, wychowawców i dzieci.

Doniostem znaczeniem kinematografii jesteśmy wszyscy głęboko przeświadczeni. Dziś niema już bardziej popularnej rozrywki od kinoteatru. Ekran przemawia do wszystkich całą mocą swej żywej ekspresji.

Jako środek propagandy kultury i oświaty może być przy odpowiedniej polityce filmowej wprost niezastąpiony. I tu właśnie wkroczyliśmy w dziedzinę rozstrząsań nad filmem dla dzieci i młodzieży.

Kształtowanie charakterów, urabianie młodych dusz może być w wysokim stopniu ułatwione przez odpowiednio dobrany program „świeckiego” nauczania.

Wiemy z doświadczenia, jak dzieci kina lubią. I nic dziwnego! My starsi też uważamy kino — teatr za artykuł pierwszej potrzeby. Niestety stwierdzić musimy, iż filmów o charakterze naukowo — rozrywkowym dla dzieci nie produkuje się zbyt wiele. I tu się kryje jądro zagadnienia.

Z tem, iż przedstawienia kinematograficzne dla dzieci są bardzo pożądane zgoda się zapewne wszyscy pedagodzy. Nale-

żałoby jednak taką akcję przeprowadzić planowo i „od góry”, — a więc przede wszystkim postarać się o odpowiednie scenariusze filmów dla dzieci. Należałoby tu połączyć liczne i różnorodne pierwiastki, przemawiające do wyobraźni młodych umysłów. Całość tchnąć winna pogodą życiową, jasnością dnia.

Zdjęcia z natury, obrazy warsztatów pracy, zdrowy humor, filmy historyczne, bajki itp. będą zawsze bardzo wartościowym i bardzo wdzięcznym materiałem wychowawczym.

O odpowiednie filmy dla dzieci i młodzieży musimy jak najgłośniej wołać.

Filmy takie powinny być premjowane. Biorąc pod uwagę poważny koszt produkcji obrazów, a w ślad za tem i wysoką cenę wynajmu filmu z jednej strony a z drugiej konieczność pobierania od dzieci za wstęp minimalnej opłaty żądać należałoby zwolnienia takich przedstawień całkowicie od podatku widowiskowego, oraz pokrywania ewentualnego niedoboru przy obliczeniu rzeczywistych kosztów przez kasę samorządową, czerpiącą tak olbrzymie dochody z tytułu komunalnego podatku widowiskowego od przedstawień kinematograficznych.

W dniu 15 b.m. zmarł

ś. † p.

Franciszek Szulczewski

Członek Cechu Rzeźniczo-Wędliniarskiego m. Łodzi
przeżywszy lat 48
Cześć jego pamięci!
Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 18 b.m. o g. 1.30
pp. z domu żałoby przy ul. Grabowej 23. O czem powiadamia
ZARZĄD
Cechu Rzeźniczo-Wędliniarskiego
m. Łodzi

Spór robotników z fabrykantami
o warunki pracy w przemyśle
będzie rozstrzygnięty przez Gen. Insp. Pracy w Warszawie

Od dłuższego czasu poszczególne związki zawodowe zwracały się do Inspektora Pracy w Łodzi, aby ten zwrócił baczniejszą uwagę na warunki prac w przemyśle włókienniczym, albowiem cały szereg zakładów przemysłowych nie honoruje należycie istniejących przepisów i rozporządzeń i zmuszają niejednokrotnie robotników do pracy w warunkach niehigienicznych i powodują łamanie 8—o godzinnego dnia pracy, jak również zwią-

ki zawodowe dość ostro występują przeciwko głodowym zarobkom.

Sprawa powyższa oparła się o Generalny Inspektorat Pracy w Warszawie, który to po zebraniu opinii w dziedzinie innych przemysłów, sprawę omawianą skierował do Międzynarodowego Biura Pracy, gdzie po zaznajomieniu się z projektem wysuniętym przez Generalny Inspektorat Pracy, wyda w tej sprawie ostateczną decyzję. (w)

Pożar w fabryce Geyera
Zapaliła się przędza w sulfaktorach

Wczoraj w godzinach porannych losem błyskawicy rozeszła się po mieście wiadomość o pożarze, który wybuchł w fabryce Twa Akc. L. Geyer przy ulicy Piotrkowskiej 293 — 305.

Okazało się iż wiadomość ta okazała się o tyle prawdziwa, że pożar istotnie tam wybuchł, lecz nie w takich rozmia-

rach jak opowiadano.

Zapaliła się bowiem przędza w oddziale sulfaktorów od iskry.

W akcji ratowniczej brały udział dwa oddziały IV. i miejscowy XII.

Akcja ratownicza trwała przeszło godzinę. Straty narazie nieustalone. (p)

CAŁA ŁÓDŹ!

z niecierpliwością oczekuje wyroku

CZY EDDIE POLO ZAWINIĘ???

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA

Oficerom angielskim nie wolno się żenić z aktorkami

Mr. Francis Francis, młody oficer Royal Horse Guards (konnej gwardji przybocznej króla angielskiego) porzuca swą karierę, ażeby móc poślubić swą ukochaną, młodą aktorkę, miss Sunny Jarmann.

Już swego czasu oficer ten stał się głośny, odziedziczyszy olbrzymi spadek w sumie jedenastu milionów funtów szterlingów.

Otóż regulamin pułku Horse Guards zabrania oficerom wstępowania w związki małżeńskie z aktorkami.

Mimo, iż miss Jarmann zrezygnowała z dalszych laurów scenicznych, władze wojskowe sprzeciwiły się stanowczo temu związkowi.

Zapytywany przez dziennikarza, w garderobie narzeczonej jednego z teatrów w Liverpoolu, Mr. Francis potwierdził te fakty:

— Zawiadomiłem mego pułkownika o moich zaręczynach, — powiedział. — Nie chce komentować regulaminu, zabraniającego oficerom wstępować w związki małżeńskie z aktorkami. Zdecydowałem się natomiast wystąpić z gwardji. Jestem gotów porzucić definitywnie karierę wojskową.

Ślub odbędzie się w najbliższym czasie, po skończonym engagement młodej artystki. Przyszli małżonkowie zamierzają odbyć podróż poślubną dookoła świata.

Następnie młoda para zamieszka w wspaniałej rezydencji Mr. Francis w Londynie.

Wierna żona dwu mężów

W dość świeżej pamięci publiczności jest jeszcze doskonała komedia francuska „Kontroler sypialnych wagonów”, w której ten pan w różnych miastach miał różne żony i wszystkim był wierny. Kopją tej komedji stało się życie żony londyńskiego fabrykanta rowerów, Charlesa Binona.

Pan Binon poznał swą żonę dopiero przed kilku miesiącami w pewnym dancingu, w którym była zawodową tancerką. Podobała mu się tak bardzo, że z miejsca postanowił się ożenić, a po ślubie pozycie ich było tak gładkie i miłe, że fabrykant nie miał żadnego powodu do zazdrości.

Tak było aż do chwili, kiedy ręk jego doszedł anonimowy list, rzekomo pisany przez jedną z „przyjaciółek” jego małżonki, która mu radziła, ażeby pilnie śledził zachowanie się i kroki swej żony.

Pan Binon zaczął zatem badać co robi jego żona, gdy on rano wyjeżdża do fabryki, położonej za miastem. Pokazało się przytem, że żona w tej chwili, jak tylko mąż zniknął z domu, wyjeżdżała na jedno z przedmieść, gdzie miała zupełnie drugiego męża, mechanika z zawodu i

Raj wśród lodów północy

Jak donosi prasa duńska, uczony Alving Petersen, wysłany dla dokonania badań geologicznych na Grenlandję, powrócił po dwuletnim pobycie wśród podbiegunowych śniegów i lodów do ojczyzny.

Teren badań uczonego leży w pobliżu zatoki Scoreby, fjordu bardzo rozgałęzionego, wrzynającego się w ląd stają na głębokość 400 km. W najdalej w ląd wchodzącym zakątku fjordu stwierdziła ekspedycja z największym zdziwieniem, że rozległe obszary, uważane dotychczas za lodowce i jako takie oznaczane na mapach, okazały się ku zdumieniu geologów, równinami, pokrytymi zielenią, które wykazują stosunkowo bardzo bogatą szatę roślinną i obfitość zwierząt.

Jak daleko sięgał wzrok człowieka, rozpościerały się łąki, pokryte kwiatami oraz zielone polany, których monotonję przerywały skarłowaciałe lasy. Liczne stada piżmaków, żagęcy, wilków polarnych żyją na tym urodzajnym gruncie w takiej ilości, jakiej nie spotyka się ich gdzieindziej. W skałach fjordu napotymano także liczne okazy niedźwiedzi polarnych.

Również niebywale liczne stada fok wylegiwały się na słońcu, przeważnie samice z młodem. Nie brak tutaj również ptactwa. M. in. zauważyli członkowie ekspedycji rozmaite rodzaje ptaków europejskich, mianowicie zreszta nigdzie w strefach polarnych.

W niewielkiej odległości od tego zwierzyńca, którego obszarów nie przekroczyła dotąd stopa ludzka, natrafił Petersen na olbrzymie, bardzo bogate złoża węgla kamiennego, wychodzące częściowo na powierzchnię.

W Danji obudziły odkrycia Petersena bardzo żywe zainteresowanie. Sfery rządowe rozważają obecnie plan, w jaki sposób udostępnić tę oazę wśród lodowców Grenlandji dla osadnictwa.

Straszne żniwo automobilizmu w Stanach Zjednoczonych

W sprawozdaniu swem za dziesięć pierwszych miesięcy r. b. nowojorskie Towarzystwo ubezpieczeń na życie „Metropolitan Life Insurance Company” zaznacza, że z 19 milionów właścicieli jego polis ubezpieczonych w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie 3,079 zabitych było przez auta w ciągu powyższych dziesięciu miesięcy. Liczba ta jest dwa razy większa, niż przed dziesięciu laty.

Wogóle trzecia część wszystkich wypadków nieszczęśliwych w Stanach Zjednoczonych przypada obecnie na wypadki

autowe. Wypadki te zwiększyły też o 2 proc. liczbę zgonów w Stanach Zjednoczonych.

Amerykańskie biuro statystyczne stwierdza, że w ciągu tylko jednego miesiąca października r. b. 840 osób zginęło przez auta w 78 największych miastach Stanów Zjednoczonych, w ciągu zaś tego samego miesiąca roku ubiegłego zginęło 711 osób.

Stwierdzono przytem, że największa liczba wypadków autowych wynika wskutek zbyt szybkiej jazdy.

Obniżenie się dna oceanu wskutek trzęsienia ziemi

Kapitan wielkiego parowca oceanowego „Transylvania”, który w tych dniach przybył do Nowego Jorku, oświadcza, że wskutek niedawnego podmorskiego trzęsienia ziemi, odcutego w Nowym Jorku, a zwłaszcza na wybrzeżach południowych wyspy Newfoundland, gdzie wywołana przez trzęsienie ziemi fala seismiczna zalała kilka wiosek rybackich, powstała na oceanie Atlantyckim, w pobliżu wybrzeży amerykańskich, nowa, ogromna głębia.

Głębokości jednak tej nowej rozpadliny podmorskiej dotychczas nie zdołano zmierzyć.

Zapisujcie się na członków Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami

KINO-TEATR
UCIECHA
 Linanowskiego 36
 (dawna Aleksandrowska).
 Tylko 4 dni Tylko 4 dni!!
 Od wtorka 17 do piątku 20 grudnia wieczór.
WIELKI PODWÓJNY PROGRAM!
 1-szy obraz
„Jackie u ludożerców”
 (Mały Robinson Crusoe)
 10 aktów nadzwyczajnych przyrodę mego sozibika, w roli gł. genialny i nieporównany JACKIE COOGAN.
 II-gi obraz
 Która z pań chce być piękna i podziwiana niechaj zobaczy arcyciekawą film p. t.
Piękność ciała kobiecego i jego pielęgnacja
 Obraz wykonany pod kierunkiem profesorów Uniwersytetu Wiedeńskiego, dr. J. Sandecka dr. Jana Bergera, i dr. Umlanta.
 Początek w dni powszednie o godz. 4 po poł. w soboty i święta o godz. 12
 Następny program: „JARMARK MIŁOŚCI”

PHILIP MACDONALD Przedruk wzbroniony
ZEMSTA DETEKTYWA
 („THE WHITE CROW”)
 autoryzowany przekład Janiny Sujkowskiej.
 Nr. 1

PROLOG.

Pani Antoniowa Gethryn opuszcza Anglję, jadąc do Pau, do złożonej śmiertelną niemocą ciotki i matki chrzestnej, lady Prudhoe—Greene. Niepocieszony Antoni pozostawał w domu.

— Nudzisz się tylko, kochanie — rzekła żona — I po drugie, nawet jej nie znasz. Ja, niestety! muszę jechać. Bądź zdrow i sprawnij się dobrze.

Antoni odprowadził wzrokiem pociąg, odchodzący z dworca Victoria i udał się do klubu. Ponieważ był listopad i godzina jedenasta rano, nie zastał tam nikogo znajomego. Ulokowawszy swoje długie ciało w wygodnym fotelu, kazał sobie podać kseresu i zabrał się do gazet. Dociegnął jako tako do południa, kiedy zjawił się głupi i nazbyt rozmowny znajomy, i miły spokój djabli wziął.

Zgodziwszy się na jedno w kwestji pogody, polityki rządowej, polowania i innych jeszcze rzeczy, nie wytrzymał i uciekł do budki telefonicznej w pokoiku portjera. Tu kazał się połączyć z redakcją „Sowy” i za chwilę rozmawiał z wydawcą tegoż pisma, a swoim przyjacielem Spencerem Hastingsem.

— Buzni to nie jak zaproszenie, a jak rozkaz —

rzekł Hastings. — Ale dobrze, przyjdę.

— Odrzuć. Teraz — nalegał Antoni. — Natychmiast! Pali się tylko na jednym kominku i jeżeli mnie kto nie powstrzyma, zamorduję tego, który przy nim siedzi. Do widzenia!

Powrócił do ognia i do gadatliwego głupca, którego, na szczęście, już nie było. Zajął przeto najwygodniejszy fotel i wziął do ręki numer pisma, którego zazwyczaj nie czytywał, ale nie było wyboru, bo inne już przeczytał. Oko jego padło na powieść w odcinku p. t. Skały Próżni, napisaną przez Stellę Newbiggin Saunders i zatrzymało się właśnie na uwadze pod nagłówkiem ze wskazówką: „To przeczytać najpierw”, kiedy przyszło wyzwolenie. Poczul na ramieniu czyjąś rękę i usłyszał znajomy głos.

— Lucas! — zawołał Antoni, wstając i podając tamtemu rękę. — Jak to dobrze, żeś przyszedł. Pokazał gazetę.

— Patrz, od czegoś mnie uratował. Może się napijesz? Doskonale kseres.

Zasiedli nad szklaneczkami.

— Jak tam Yard?

— Jak to Yard? — odpowiedział nowoprzybyły. — To znaczy nuda i pustka, pustka i nuda.

Antoni skinął głową.

— Ostatnio nie było żadnych causes celebres, z wyjątkiem sprawy Grimstocka. Jakże to idzie? Praszę cię tem nie interesuję.

— A, to! — rzekł Lucas. — Nic nadzwyczajnego. Starszy lokaj. Dziś go sprowadza.

Skończył pić.

— Nie, od osiemnastu miesięcy nie było nic dobrego — tylko to morderstwo Wimbledon. Faktycznie od sprawy Hoode'a mamy posuchę.

Antoni podniósł oczy.

— Nudno ci? Jałowo?

— No, cóż, praca powinna być nudna. Im nudniejsza tem lepiej. Zato potem zabawa przedstawia więcej atrakcji.

— Taaak — rzekł z powątpiewaniem Antoni. — Sprawa Hoode'a była bardzo interesująca, nieprzyjemna cprawda, ale interesująca. Dociekanie tajemnic jest w swoim rodzaju nalogiem.

Lucas roześmiał się wesoło.

— Pewnie, że dla ciebie było to interesujące. Znalazłeś sobie przy tej okazji żonę. —

— To się nie liczy — rzekł Antoni. — To było c innego.

— Niech się nie liczy. Ale i bez tego miałeś satysfakcję. Wystąpiłeś jako genialny amator—detektyw i dałeś Scotland Yardowi lekcję metody.

Teraz roześmiał się Antoni. Jego nieudane wysiłki uniknięcia rozgłosu z powodu wzmiankowanej wyżej sprawy stały się między jego przyjaciółmi przedmiotem żartów i docinków. Zaczął besztać Lucasa, kiedy podszedł chłopak w liberji i oznajmił, że przyszedł pan Hastings i czeka na pana Gethryna.

Antoni wstał.

— Spencer Hastings. Zaprosiłem go na lunch. Może się do nas przyłączy?

Lucas skinął głową. Zasiedli koło okrągłego stołu, niedaleko ściany, na której wisi naturalnej wielkości portret sir Roberta Peela.

— Słuchaj — rzekł w pewnej chwili Lucas, zwracając się do Antoniego — żebyś ty tak popelniał jakiegoś morderstwa! Wymyśl co takiego! Daj moim kolegom do zgryzienia jaki twardy orzech. Ale jednocześnie okaż się dobroczyńcą wobec społeczeństwa i zabij — np. Hathaway'a.

Antoni potrząsnął głową. (d. c. n.)

Meljoracje powiatu łódzkiego

W swoim czasie władze wojewódzkie wydały zarządzenie dotyczące przeprowadzenia meljoracji i wykorzystania nieużytków pod zasiewy, względnie zalesienia.

W związku z powyższym, Starostwo Łódzkie zarejestrowało w powiecie 17 obiektów i spółek meljoracyjnych, obejmujących ogółem 2043 ha. obszaru zmeljorowanego, w tem 21 ha. łąk — prócz tego zgłoszono do meljoracji obszar gruntu w Puczniewie wynoszący 450,74 ha i w Srebrnej 367 ha gruntów ornych.

Dowiadujemy się również, że w okresie od 1925 roku, do obecnej chwili, zostało zalesionych 539,88 ha. nieużytków. W roku bieżącym, na skutek wymarżenia 70% siewek sosny, zalesione zostało tylko 32 ha. W roku 1930, ma uleż zalesieniu 116 miejscowości na terenie 9 gmin jak to: Puczniew, Bruzyca, Brójce, Gospodarz, Luźmierz, Czarnocin, Wiskitno, Rąbień i Kruszków, razem 966 ha. nieużytków, w tym 78% gruntów piaszczystych.

Surowe kary na kupców podnoszących ceny towarów

W związku ze zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia, niektórzy handlarze artykułów spożywczych i nabiału, samorzutnie podnoszą ceny na artykuły pierwszej potrzeby, a w szczególności na masło, jajka itp.

Wobec powyższego, Starostwo Grodzkie po porozumieniu się z władzami wojewódzkimi przystąpiło do przeprowadzenia kontroli, którą kontynuować będzie specjalna komisja powołana w tym celu, oraz policja.

W razie ujawnienia pobierania wyższych cen, od ustalonych przez władze miejskie, winni ulegną surowej karze, jak również cały towar zostanie skonfiskowany. (u)

Protest dozorców przeciwko myciu ulic

Ogędaj odbyło się nadzwyczajne zebranie dozorców domowych, zwołane w sprawie mycia jezdni i chodników. Po dłuższej i burzliwej dyskusji, zebrani dozorczy uchwalili rezolucję, w której stwierdzają, że mycie ulic winno być wykonywane przez specjalnych ludzi, zaangażowanych przez magistrat m. Łodzi, względnie przez właścicieli nieruchomości.

Następnie zebrani stwierdzają, że przymus mycia ulic, co ma miejsce przy ul. Piotrkowskiej, nie może być bezwzględnie stosowany, albowiem dozorczy nie posiadają najprymitywniejszych przyrządów, często nawet konewki do wody, a są domy, gdzie wodę trzeba nosić z podwórza, co utrudnia pracę dozorców.

Wobec powyższego zebrani upoważniają zarząd Zw. Klasowego Dozorców domowych do wystąpienia w tej sprawie do Magistratu m. Łodzi, celem załatwienia mycia ulic z wyłączeniem od tej czynności dozorców domowych. Jednocześnie zebrani postanowili zwrócić się do Inspektora Pracy, celem zwołania w dniu 21 b. m. wspólnej konferencji z właścicielami nieruchomości. (w)

GRAND-KINO

Dziś 2 serje razem (całość)
3 godziny programu bez skrótów
6 wielkich gwiazd międzynarodowych w filmie

Na ogólne żądanie publiczności i celem umożliwienia najszerszemu warstwowo obejrzenia genialnego arcydzieła Aleksandra Dumasa zdecydowaliśmy się mimo olbrzymich kosztów eksploatacji wyświetlać tylko przez kilka dni obie serje razem, nie podwyższając

HRABIA MONTE CHRISTO

W rolach głównych
Lil Dagower,
Bernard Götze,
Gaston Modot,
Piotr Batsheff,
Mary Glory,
Jean Angelo.

Początek seansów o godz. 4, 7, 10-ej, w soboty, niedziele i święta od 12-ej Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 1 zł. — Uwaga: passe-partout i bilety ulgowe nieważne
Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA

Dalsza lustracja Magistratu potrwa jeszcze około 2-ch tygodni

W czwartym dniu lustracji samorządu łódzkiego, inspektor samorządowy p. Kozłowski przeprowadził rewizję wydatków i wpływów budżetowych, porównując je z preliminarzem budżetowym. Po przeprowadzeniu lustracji ksiąg rachunkowych, oraz budżetu nastąpi w dalszym ciągu rewizja dokumentów i asygnat, tudzież wymiaru podatków t. j. czy są one pobierane zgodnie z uchwalon-

nymi statutami. Lustrator Insp. Kozłowski jest w ciągłym kontakcie z władzami wojewódzkimi, którym codziennie przesyła sprawozdanie z wyniku przeprowadzonej lustracji. Lustracja jest prowadzona obecnie w wydziale podatkowym i potrwa około dwóch tygodni. (w)

Chciał dać staroście łapówkę Miesiąc aresztu za usiłowanie przekupstwa

Głośną w swoim czasie była w Łasku sprawa kiedy to miejscowy przemysłowiec Machel Stal usiłował dać łapówkę staroście pow. łaskiego — Wallasowi.

Szczegóły tej sprawy, która narobiła niemało hałasu, przedstawiały się następująco:

P. Stal zwrócił się pewnego dnia do starosty p. Wallasa jako przewodniczącego komisji poborowej z prośbą o pobłażliwe potraktowanie jednego z jego pracowników niejakiego Berka Pukacza, który za kilka dni miał stanąć przed komisją poborową.

P. Starosta oświadczył, iż nic nie może mu przyrzec, ponieważ leży to w kompetencji lekarzy.

Po kilku dniach Pukacz stanął przed komisją, która go zwolniła z wojska, jako niezdatnego.

Następnego dnia do gabinetu p. sta-

Za nadużycia poborowe będzie dziś odpowiadał por. Labeda

W dniu dzisiejszym w Sądzie Wojzkowym rozpoczyna się pierwszy z całej serii proces o nadużycia poborowe w Łodzi.

Na ławie oskarżonych zasiadzie dzisiaj porucznik dr. Antoni Labeda lekarz 86 p. p. ordynator szpitala wojskowego O. K. IV. w Łodzi.

Oskarżenie wnosi kpt. Mitowski bro-

Wyjaśnienia prawne

L.
Kiedy dłużnik ulega karze grzywny w postępowaniu egzekucyjnym?

Weźmy przykład. A. jest dłużny 1.000 złotych właścicielowi domu tytułem zaległego komornego. Właściciel domu B., uzyskawszy wyrok sądowy na sumę powyższą, doręcza lokatorowi A. za pośrednictwem komornika nakaz wykonawczy. W momencie dokonywanego zajęcia dłużnik winien oświadczyć komornikowi, które rzeczy z pośród znajdujących się w jego lokalu nie stanowią jego własności, lub za które nie uściłi całkowitej ceny kupna, np. maszynę do pisania kupił na raty. Przy powyższym zameldowaniu dłużnik winien wskazać właściciela tych ruchomości, bądź wierzyciela pozostałej ceny kupna z podaniem dokładnego ich adresu. Komornik natychmiast, nie wstrzymując toku egzekucji, zawiadamia osoby wskazane mu przez dłużnika za pobraniem od nich kosztów zawiadomienia. Taki przepis w interesie osób trzecich wprowadziła nowela do procedury cywilnej z 1928 roku.

W wypadku jeśli dłużnik, asystujący przy zajęciu, uchylił się od zawiadomienia komornika o okolicznościach wyżej

ni oskarżonego mec. dr. Nawarski.

Do sprawy tej zezwano 18 świadków dowodowych i odwodowych a między innymi wszystkich pośredników, zamieszanych w tę afere.

Rozprawa ta, która obfitować będzie w niezwykle ciekawe momenty, wywołała w mieście duże zainteresowanie. (p)

omawianych lub udzieli mu wiadomości niezgodnych z prawdą, np. lokator A. nie oznajmi, że maszyna do pisania kupiona jest na raty dotąd nieuiszczone, w tym wypadku A. z decyzji sądu ulegnie karze grzywny od 50 do 1000 złotych z odpowiednią zamianą na areszt. Grzywna powyższa idzie, w myśl noweli, przede wszystkim na pokrycie szkód i strat, wynikłych z uchybienia dłużnika, a następnie przechodzi na skarb państwa.

II.
Kto może być zastępcą strony w postępowaniu przed Najwyższym Trybunałem Administracyjnym?

W rozmowie przed Trybunałem np. w sprawie o uchylenie niesłusznej decyzji w przedmiocie wymiaru podatku obrotowego mamy z jednej strony skarżącego podatnika, z drugiej zaś pozwaną władzę. Zastępcami stron na rozprawie mogą być jedynie adwokaci, władze mogą być zastąpione przez swoich urzędników, wzgl. przez urzędników władz nadzorczych. Skarżącemu lub przyzwanemu w razie ich udowodnionego ubóstwa może być przyrządzony zastępca z urzędu, jak również przyznane całkowite lub częściowe zwolnienie od opłat.

Obuwie Bata słynne jest ze swej dobroci

W środę, dnia 18 grudnia odbędzie się w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej 87, otwarcie wielkiego składu obuwia, słynnej firmy „Bata”. Obuwie tej firmy, słynnej w całym świecie ze swej pierwszorzędnej jakości niezwykłej trwałości oraz przestrzegającej ściśle wskazania mody cieszy się nie tylko w Europie lecz i w Ameryce wielkim popytem. Dodać jeszcze należy, że buty Batowskie, dzięki nadzwyczajnej organizacji w tej potężnej firmie, są najtańsze pomimo używania do ich wyrobu skór

najlepszej jakości. Dzięki tym wszystkim zaletom, wyroby firmy „Bata” są znane jako najlepsze na całej kuli ziemskiej. Obecnie potężna ta firma, która w swej branży uważana jest za „Fordę” postanowiła rzucić na rynek polski swoje wyroby. W dniach najbliższych przedstawicielstwa tej firmy utworzone zostaną w Warszawie i w Łodzi.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że świetnie to obuwie znajdzie wielki zbył w naszym mieście.

Popierajcie Wyroby Krajowe !!!

Skrzynka do listów

Szanowny Panie Redaktorze! W imię prawdy proszę, o zamieszczenie w jednym z najbliższych numerów swego poczytnego Pisma poniżej zamieszczonego oświadczenia.

Wobec rozświetania przez nieznanymi osobnikami na terenie Rudy-Pabjanickiej kłamliwych wersji, jakoby program należał jeszcze do P.P.S. C.K.W. i jakoby miał kiedyś dopuścić się zniewagi portretu Marszałka Piłsudskiego, stwierdzam kategorycznie, że powyższe oszczerstwa są niezgodne z prawdą i że zniewagi tej, ani ja sam, ani nikt drugi, w mojej obecności się nie dopuścił.

Prawdą natomiast jest, że już w kwietniu r. ub. wystąpiłem z szeregow P.P.S. C.K.W., gdyż nie mogłem się zgodzić z wrogiem stanowiskiem, jakie zajęła P.P.S. C.K.W. wobec osoby Marszałka Piłsudskiego, oraz dla tego, że program obecnych leaderów P.P.S. C.K.W. daleko odbiega od programu twórców tej organizacji, czego najlepszym dowodem są obecne wystąpienia na terenie Sejmu, które nawet najzagoźsalszych zwolenników tych panów, muszą od nich odsunąć.

Zaznaczam w końcu, że przeciwko nikezernym potwarzom, uwieczającym cześć moją, występuję na drogę sądową.

Raczej przyjąć Szanowny Panie Redaktorze wyrazi pełnego uznania, z jakimi pozostaję

Mieczysław Orzechowski
b. przewodniczący i członek zarządu
P.P.S. C.K.W. w Rudzie-Pabjanickiej.

Zjazd Związku Teatrów

Piąty Walny Zjazd Związku Teatrów Ludowych w Warszawie odbędzie się w dniu 2 lutego 1930 roku. Program zjazdu obejmuje między innymi sprawozdanie z dziesięciolecia istnienia Związku, pokazy i referaty z dziedziny teatru ludowego w Polsce, oraz cały szereg doniosłych zagadnień z dziedziny kultury teatralnej na wsi i w mieście.

Zjazd zapowiada się bardzo liczny, co tłumaczyć należy tem, że coraz większe rzesze interesują się teatrem ludowym. Uczestnicy korzystać będą z zniżki kolejowej.

Blizsze informacje oraz szczegółowy program wraz z kartą uczestnictwa wysyła na żądanie Związek Teatrów Ludowych w Warszawie ul. Tamka 1.

Rozwój P. W. i W. F. w pow. łódzkim

Starosta Rzewski zwrócił się do poszczególnych gmin powierzonego mu powiatu, ażeby te przy rozpatrywaniu nowego budżetu, starały się o wniesienie specjalnych sum na stworzenie boisk sportowych.

Zaznaczyć należy, że boiska te służyć będą dla organizacji P. W. i W. F., które na terenie powiatu łódzkiego wzrosły w roku bieżącym o 53 koła.

KINO ZACHĘTA TEATR
ZGIERSKA 26

Dziś i dni następnych
2 serje razem
„NIBELUNGI”
POTĘŻNY DRAMAT

W roli gł. **PAWEŁ RICHTER,**
BERNARD GOETZKE i JAN SCHLETTOW.

WKRÓTCE:
„Hipek i Łopek się żenią”

osądek w dni poniedziałek o g. 4 pp. — W soboty, niedziele i święta o g. 1 w pol. — Ceny miejsca w dni powszednie niedziel i święta NA HER-WSZY SEANS III m. 40 gr. II i balkon 60 gr. I i służy — NA NASTĘPNE SEANSE w dni powszednie III 70 gr., II i balkon 90 gr., I m. 20, I-II 1.50 w soboty, niedziel i święta III m. 80 gr. II i balkon st. 1.10, I i m. 1.40 Ioka 1.80

Prawo i sąd

Przestępstwa podatkników

według ustawy o podatku przemysłowym

Leży przed nami ustawa, z którą świat handlowy styka się niemal codziennie. Nazwa jej brzmi: „Ustawa o państwowym podatku przemysłowym”. W ustawie tej obok norm, dotyczących wymiaru podatku, sposobu zaskarzania decyzji władzy i t. p., znajdujemy szereg nader interesujących postanowień karnych, przekroczenie których pociąga za sobą odpowiedzialność sądowo — karną. Przepisy te są wielce charakterystyczne, a ze stanowiska praktyki codziennej doniosłe i z tego względu postaramy się je przynajmniej w zarysie zanalizować.

Weźmy procedurę podatkową chronologicznie. Przedewszystkiem władza ustala wymiar podatku, a w toku czynności wymiarowych władza winna zebrać odpowiednie dowody, ustalające wysokość obrotu podatnika, a m. in. władza podatkowa winna przeprowadzić lustrację przedsiębiorstwa, które podlega opodatkowaniu. Otóż ten, kto osób delegowanych do lustracji przedsiębiorstwa nie dopuści do wykonania czynności z lustracją związanych, lub przeszkodzi wykonaniu tych czynności, będzie karany, a ile czyn ten nie podlega karze surowszej, np. za opór władzy, zamknięciem w więzieniu do 3 miesięcy, lub karą pieniężną do 1000 zł. Nieokazanie ksiąg w toku lustracji ulega karze pieniężnej od 50 do 500 złotych.

Prowadzący przedsiębiorstwo ma obowiązek nabycia właściwego świadectwa przemysłowego, względnie karty rejestracyjnej.

Świadectwo przemysłowe po wykupieniu winno być umieszczone w lokalu przedsiębiorstwa w miejscu widocznym, zaniechanie zaś tego obowiązku ulega karze pieniężnej do 100 złotych. O ile zajdzie zmiana osoby właściciela przedsiębiorstwa po wykupieniu świadectwa przemysłowego, władza podatkowa winna być o fakcie tym powiadomiona w ciągu miesiąca dla poczynienia na świadectwie adnotacji. W razie uchybienia temu obowiązkiowi grozi grzywna do 100 złotych.

Niezmiernie doniosła jest kwestja składania zeznań podatkowych w terminie. Zeznania te stanowią dla komisji szacunkowej decydujący materiał orjentacyjny i z tego względu niezłożenie zeznania w terminie lub złożenie w zeznaniu danych niepełnych ulega karze grzywny od 50 do 500 złotych. Może zajść sytuacja, iż władza podatkowa dla uzyskania uzupełniających danych wezwie płatnika do złożenia w oznaczonym terminie wyjaśnień co do obrotu, przedstawienia prowadzonych ksiąg itp. Nie-

zastosowanie się do tego wezwania ulega karze do 500 złotych.

Na szczególną uwagę zasługuje przepis o przestępstwie uchylania się od ustawowej powinności podatkowej. W myśl wspomnianego przepisu (art. 105 ustawy) „kto w celu uchylenia od ustawowej powinności podatkowej siebie lub osoby przez siebie zastępowanej świadomie poda w zeznaniu o obrocie względnie w wyjaśnieniu nieprawdziwe wiadomości, które mogą się przyczynić do udaremnienia wymiaru albo do uszczuplenia należającego się podatku, niezależnie od obowiązku zapłacenia należnej kwoty podatkowej, ulegnie karze pieniężnej od 2—krotnej do 20—krotnej sumy uszczuplonego podatku, a w razie okoliczności obciążających ulegnie karze do trzech miesięcy więzienia”. Z zacytowanego tekstu wynika jasno, iż płatnik świadomie fałszywie deklarujący obrót ulega karze nawet w wypadku możliwości uszczuplenia dochodów skarbu, rzeczywista strata skarbu nie wymaga udowodnienia. Musi więc być ustalona świadomość fałszu i możliwość strat skarbu, to już wystarczy do wymierzenia znacznej grzywny, natomiast dla wyrzeczenia kary po-

zbawienia wolności konieczne jest ustalenie przez sąd karny jakiejś okoliczności obciążającej, np. fałszu ksiąg obrotu przez płatnika. Płatnik, który dopuścił się opisanej wyżej defraudacji podatkowej, ma jednak możność uniknięcia kary w myśl art. 116 ustawy, do momentu, w którym władza otrzyma wiadomość o przestępstwie. Do tego momentu płatnik może swe zeznanie fałszywe sprostować lub uzupełnić, bez narażania się na konsekwencje karne.

Na zakończenie naszych ogólnikowych uwag, pragniemy zaznaczyć, iż prowadzenie nierzetelnych ksiąg handlowych, w celu uszczuplenia dochodu skarbowego, ulega karze od 2—krotnej do 20—krotnej sumy uszczuplonego podatku.

W drastycznej kwestji odpowiedzialności członków komisji szacunkowych podkreślić należy, iż członkowie komisji za ujawnianie wiadomości, dotyczących stanu majątkowego płatnika, ulegają karze do 1000 złotych, a jeżeli działają w celu zaskodzenia czci lub kredytowi osoby, której wiadomość ujawniona dotyczy, wówczas ulegają nadto karze do 6 miesięcy więzienia.

GIELDA

DEWIZY.

Berlin 213,28, Gdańsk 173,81, Belgja 124,71, Holandia 359,5, Londyn 48,47, N. Jork 8,88,8, Paryż 35,1, Praga 26,43, Szwajcaria 173,11, Wiedeń 125,39, Czernowice 14,65.

PAPIERY PROCENTOWE.

Dolarówka 68,5, 4 proc. pól. inw. 117,75, 4 i pół proc. L. Z. Z. 47, 4 i pół proc. L. Z. m. W. 47, 5 proc. L. Z. m. W.

52, 8 proc. L. Z. m. W. 67,25.

AKCJE.

B. Polski 172, B. Zw. Sp. Zar. 78,5, Puls 9, Elektr. Dąbrow. 60, Siła i Światło 95, Warsz. Cukier 27,5, Firley 37,5, Węgiel 72, Nobel 10, Lilpop 88, Modrzewiów 16,5, Norblin 73, Ostrowieckie 65, Parowozy 20, Rudzki 28, Starachowice 20,5, Zawiercie 6,5, Żyrardów 9, Borkowski 7,5, Klucze 8,75.

Korespondencyjny kurs teatralny

Związek Teatrów Ludowych w Warszawie zorganizował 8—miesięczny kurs korespondencyjny dla kierowników i reżyserów teatrów ludowych.

Kurs ten ze zrozumiałych przyczyn wzbudził u miłośników sceny wielkie zainteresowanie. Program kursu obejmuje wszelkie przedmioty z zakresu teatrologii. Wykłady prowadzone przez wybitnych znawców literackich i artystycznych dają bogaty materiał teoretyczny

i praktyczny.

Każdy komu dobro sceny ludowej leży na sercu, a przedewszystkiem wszyscy kierownicy i reżyserzy teatrów amatorskich powinni skorzystać z wymienionego kursu.

Opłata za wykłady wynosi miesięcznie zł. 6.

Informacje i zapisy przyjmuje Związek Teatrów Ludowych w Warszawie ul. Tamka 1. — Tel. 238—58 P. K. G. 3464.

Teatr Kameralny

BRONX EXPRESS

Fantastyczna groteska w 3 aktach Ossipa Dymowa

Amerikanizacja życia ściera w proch ziarno ideologii. Tradycja, narodowość, idealizm, wszystkie akcesoria średniowiecza i romantyzmu, odpadają jak niepotrzebne plewy. Pozostaje sama tylko maska business.

Utalentowany pisarz żydowski Ossip Dymow przeprowadza w swym „Bronx — Expressie” analizę psychologiczną żyda, rzuconego w zawrotny wir Broadwayu.

Autor okazał się optymistą. Podkreśla on wprawdzie naturalną żądze wzbogacenia się, jego tęsknotę za dolarem, niemniej młyn amerikanizacji nie ściera do szczytu tradycjonalizmu jego bohater.

Stary Hungerstolz poświęca wprawdzie we śnie dla dolara wszystko, sprzeda nawet diabłu największe święto, jom—kipur. Niemniej ostatni akt, akt tęsknoty za rodziną i wyrzutów sumienia, jest pełną ekspiacją jego grzechu.

Sztuka Dymowa ciekawa jest nie tylko przez swoją treść dającą przekrój emigracji żydowskiej w Nowym Jorku.

Melomana nie — żyda zainteresuje przedewszystkiem oryginalna jej forma. Cała bowiem rzecz, z wyjątkiem prologu i epilogu odbywa się w marzeniu Hungerstolza.

Autor daje nam odbicie różnych rodzajów majaków sennych. Sny aktu

pierwszego mają prawie realne kształty. W akcie drugim dominuje sen fantastyczny, dziwny, zjawiskowy podobnie jak i w akcie trzecim, zakończonym momentem duszącej, koszmarnej zmywy.

Berlin wystawił fantastyczną groteskę Dymowa zupełnie realnie — Warszawa fantastycznie, i racjonalnie.

Utalentowany reżyser Leopold Zbucki obrał drogę pośrednią: dał trochę z realizmu komedjowego, a trochę z wiziyjności groteski, i prawdę i stylizację.

Jako Hungerstolz dał Zbucki świetną postać o silnej dynamice dramatycznej, zdecydowanych konturach i ogromnej bezpośredniości, pozbawionej taniego zaklamywania się dla efektu. Kreacja!

Cały zespół, który w role swe włożył dużo pracy i zapału dał w efekcie doskonałą całość. Panie: Marja Biskupska (Sara), Iza Faleńska (Rajzla) Zofja Marcinowska (Murad) i panowie: St. Daniłowicz (Fliamkes), St. Michalak (Moszek) Tad. Warchałowski (Rebe) i W. Scibor (Pluto) bądź to stylizując, bądź realnie ujmując swe role, przyczynili się wyboroną swą grą do pełnego powodzenia ciekawej sztuki O. Dymowa.

Pomysłowe (choć skromne) dekoracje Eustachego Pietkiewicza. WL G.

TEATR I SZTUKA

TEATRY

Teatr Miejski: — Dzielný Wojak Szwejk.
Teatr Popularny: — Kwadratura Koła.
Teatr Kameralny: Bronx—Express.

CO GRAJĄ W KINACH

Bajka: — Tango miłości.
Capitol: — Ostatni syn.
Casino: — Jej pieprzyk.
Corso: — Diabelska przełęcz.
Czary: — W niewoli u szelka.
Era: — Przemaczenie.
Grand—Kino: — Hrabia Mopta Christo.
Iuna: — W tajgach Sybiru.
Mimoza: — Miłość kozaka.
Odeon: — Życie zaczyna się jutro.
Palace: — Przypoda jednej nocy.
Rearsa: — Ty moje marzenie!
Raj: — O świecie.
Słońce: — Tajny kurjer.
Spółdzielnia: — Siewacz carski.
Splendid: — Śpiewający błazen.
Syrana: — Ostatnia karawana.
Uciecha: — Jackie u ludożerców.
Wodewil: — Czerwony młyn.
Venus: — Prawo i bezprawie.
Zachęta — Nibelungi.

TEATR MIEJSKI.

„DZIELNY WOJAK SZWEJK”

Dziś we wtorek o godz. 8,30 wieczorem rewalacyjna widowisko satyryczne „Dzielný Wojak Szwejk” w reżyserji i inscenizacji Leon Schillera z Michałem Zniczem w roli tytułowej Sztuka grana stale przy zapelnionej po brzegi widowni. Ceny popularne.

„PAN TOPAZ”.

Jutro w środę po cenant popularnych „Pan Topaz” arcywesolo komedia Pagnola z pp. Grywińska, i Zniczem w rolach czołowych.

„DOBRE SKROJONY FRAK”.

W przygotowaniu „Dobrze skrojony frak” G. Dregelyego, krotchwila w 4—ch aktach która wejdzia w repertuar świąteczny Teatru Miejskiego.

TEATR KAMERALNY.

Tragutta Nr. 1.

Żydowsko—Amerykańska sztuka „BRONX — EXPRESS”.

Dziś, wtorek i dni następných głośna komedia z życia żydowskiego Ossipa Dymowa „Bronx — Express”, sztuka ta dzięki oryginalności formy i interesującej treści, osnutej na tle życia emigrantów — żydów w Ameryce zdobyła pełne powodzenie. W roli popisowej L. Zbucki. Grają: Biskupska, Faleńska, Marcinowska, Bogdanowicz, Daniłowicz, Matuszkiewicz, Michalak, Scibor, Warchałowski.

WYSTĘPY MALICKIEJ, WĘGIERKI I SAWANA

odłożone zostały na okres poświąteczny.

TEATR POPULARNY.

Ogrodowa 18.

Dziś wtorek, po raz ostatni komedia prośa, tatarska — rosyjska ze śpiewami i tańcami W. Katajewa „Kwadratura koła”.

JUTRZEJSZA PREMERA

ZA DAWNYCH DOBRYCH CZASÓW.

Jutro środa, premjera wesolego melodyjnego wodewilu R. Stoleca „Za dawnych dobrych czasów”. Reżyseruje Wł. Ziembicki. Efektowne tańce i ewolucje układu P. Relewicz — Ziembickiej, dekoracje E. Pietkiewicza. Obsadę stanowią Bronowska, Górecki, Pilarska, Puchalski, Pluciński, Tartakowicz, Tatarski, Trapczówna, Relewicz — Ziembicka, S. Zielińska Woznik oraz M. i A. Zabeżyńscy.

CO USELYSZYMY DZIS PRZEZ RADJO

PROGRAM WARSZAWSKI.

17 grudnia.

11,58 — 12,05 — Sygnal czasu. Hejnał Mariacki.
12,05 — 13,10 — Radjowy Poranek Szkolny.
13,10 — Komunikat meteorologiczny.
15,00 — Komunikat gospodarczy.
15,20 — 15,45 — „Przechadzki artystyczne” w Warszawie — wygl. dr. Marjan Henzel.
15,45 — „Chwilka lotnicza” — wygl. inż. pł. M. Krotowicz.
16,15 — 17,15 — Muzyka z płyt gramofonowych.
17,15 — „Wśród nowych wynalazków” — wygl. dr. Feliks Burdecki.
17,45 — Koncert popularny.
19,10 — Gielda romanza.
19,50 — Transmisja z Opery Poznańskiej. P. transmisji komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy, wiadomości bieżące „dymkiem papierosa”, oraz komunikaty PAT

Rok w ZSSR ma mieć 72 tygodnie

Komisja, której powierzono misję przeprowadzenia reformy kalendarza, zakończyła w tych dniach swe prace, przedkładając miarodajnym czynnikom do za twierdzenia projekt, przewidujący za prowadzenie w Rosji z dniem 1 stycznia 1930 nowego podziału roku za 72 tygodnie. Według projektu tego każdy tydzień składałby się z pięciu dni, a ponad to byłoby jeszcze w roku 5 dni „pozakalendarzowych”, które byłyby wolne od pracy (święta rewolucyjne).

Urządowanie

Banku Polskiego w wigilję

Bank Polski komunikuje, że w Wigilję Bożego Narodzenia kasy Banku czynne będą tylko do godz. 10—ej rano.



Dziś i dni następných

Okrutna wizja wojny światowej w wielkim dramacie miłości matczynej p. t.

„Ostatni syn”

reż. JOHN FORD

W roli głównej niezrównana tragiczka jako matka MARGARETA MANN, jako 4 synów CHARLES MORTON, JAMES HALL, FRANCIS BUSHMAN, GEORGE MECKER.

Wielka orkiestra symfoniczna pod pod batutą SZ. BAJGELMANA

Popierajcie wyroby krajowe!

Przejazd 2 ODEON Przejazd 2	Główna 1. WODEWIL Główna 1.	Zielona 8. CORSO Zielona 2.
Najnowsza produkcja! George Bancroft, Betty Compson, Olga Baklanowa W filmie Życie zaczyna się jutro... Film o niebywałym napięciu. Nadprogram FARSA	Dziś i dni następnych! Dziś i dni następnych! Czerwony młyn wielki splot nieprawdopodobnych sytuacji z udziałem Slima (Karol Dane), Georga Siegmana i uroczej Marion Davis Nadprogram FARSA	Porywający dramat z kresów amerykańskich z udziałem najlepszego jeźdźca świata Ken Maynarda i jego konia Tarzana p. t. DJABELSKA PRZEŁĘCZ Niesamowity film z udziałem indjan. Nadprogram FARSA

KINO-TEATR BAJKA FRANCISZKANSKA 31. Początek codziennie o godz. 4.30 po południu w soboty, niedziele i święta o 1-ej po poł. Ceny wszystkich miejsc na pierwsze seanse 50 gr. Doborowa orkiestra pod kier. A. RICHTERA	Dziś i dni następnych Dramat rozkiełzanych namiętności pod modrem niebem Argentyny p. t. TANGO MIŁOŚCI W rolach głównych: CARMEL MEYERS EDWARD RAQUELLO Nad program: AKTUALNOŚCI FILMOWE
--	---

Od wtorku 17 grudnia, Arcydzieło polskie wg. powieści LEO BELMONTA P. T.	KINO ERA TEATR daw. „FLORA“ Zawiszy 22. (Bałuty).	Od wtorku 17 grudnia, Arcydzieło polskie wg. powieści LEO BELMONTA P. T.
PRZEZNACZENIE		
Potężny dramat w 12 wielkich aktach osnuty na tle prawdziwego zdarzenia z przed lat dwudziestu W rolach głównych: dwie słynne nasze gwiazdeczki fenomenalne coudowne dzieci BIANKA DODO I MUŚIA DAJCHES UWAGA: Następny świąteczny program: Przedwiośnie Passe-partout i wolne wejścia nieważne		
Początek seansów w dni powszednie o godz. 4.30 pp., w sobotę i niedzielę o godz. 12.30 pp.		

KINO TEATR CZARY Dziś sensacyjna premiera Nad program: Dziennik aktualności. Początek seansów o godz. 4 po poł., w soboty, niedziele i święta o 12—ej w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.	Największy szlagier Mengon-Filmu p. t. DON MANUEL — BANDYTA Potężny dramat w 10 aktach na tle rozbójniczych przygód bandy hiszpańskich przemytników W rolach głównych: Cliff Mc. Laglen i Angelo Ferrari sobowtór RUDOLFA VALENTINO. Sensacje nad sensacjami! Momenty oddech zapierające!
--	--

KINO - TEATR
RESURSA
 UL. KILIŃSKIEGO 123

Dziś i dni następnych!

Początek seansów w dni powszednie o godz.
 — 5,20, 7,15 i 9; w dni świąteczne —
 o godz. 3, 5, 7 i 9

Dziś i dni następnych!

Film osnuty na tle słynnej operetki wiedeńskiej p. t.

„Ty moje marzenie”

w roli głównej ulubieniec kobiet całego świata,
 wiecznie roześmiany **HARRY LIEDTKE.**

Następny program:

? ? ?



„NOWE RADIO”

Gdańska 12,
 Tel. 182-73.

na dogodnych warunkach poleca wszelkie wyroby **PHILIPS'A.**
 Kompletnie zelektryfikowane aparaty. Warsztaty reparacyjne
 na miejscu, pogotowie radiowe, ceny przystępne, produkcja
 aparatów na miejscu.

Poradnia
Wenerologiczna
 Lekarzy Specjalistów
 ul. Zawadzka Nr. 1

Czynna od 8 rano do 9 wiecz.
 w niedziele i święta 9—2 pp.
 od 11—12 i 2—3 pp. przy-
 muje kobieta lekarz

leczenie chorób wenerycznych
 moczościowych i skórnych
 Badanie krwi i wydzielin na
 syfilis i tryper
 Konsultacje z neurologiem
 i urologiem

Gabinet Światło-Lecznicy
 Kosmetyka lekarska
 Oddzielna poczekalnia dla kobiet
 223 **PORADA 3 zł.**

Dr. med.

RÓŻANER
 Dzielna 9, tel. 1.28-98

Choroby skórne weneryczne i mo-
 czopłciowe.

Przyjmuje od 8—10 i od 5—8. Leczenia
 lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia
 dla pań. Dla pań od 3—5 pp. 190

DOKTOR

WOLKOWYSKI

Cegielniana 25. Tel. 126-87.

Specjalista chorób skórnych
 i wenerycznych 40

LECZENIE ŚWIATŁEM (lampa kwar-
 cowa). Badanie krwi i wydzielin.
 Przyjmuje od godz. 8—2, i 6—9 pp.
 w niedziele i święta 9—1

Dla pań od 5—6 eddzielna poczekalnia

KAZDY GROSZ
WYDANY NA WALKĘ Z GRUŻLICĄ
SOWICIE SIĘ OPŁACA



Do akt Nr. 2869—1929 r.
OGŁOSZENIE
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi i rewiru
LEONARD NABOROWSKI, zamieszkały w Łodzi,
 przy ul. Głównej 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C.
 ogłasza, że w dniu 3 stycznia 1930 roku od godziny
 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Sieradskiej Nr. 1
 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości
 należących do Józefa Szymisiewicza składających się
 z różnych mebli ocenionych na sumę 775 zł.
 Łódź, dnia 12 grudnia 1929 r.
 Komornik **LEONARD NABOROWSKI**

Do akt. Nr. 2556—1929 r.
OGŁOSZENIE
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi i rewiru
LEONARD NABOROWSKI, zamieszkały w Łodzi,
 przy ul. Głównej 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C.
 ogłasza, że w dniu 23 grudnia 1929 roku od godz.
 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Nowo Senatorskiej Nr. 10
 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości
 należących do Jana Koffmana składających się z
 różnych mebli ocenionych na sumę 993 zł.
 Łódź, dnia 9 grudnia 1929 r.
 Komornik **LEONARD NABOROWSKI**

Do akt Nr. 2885—1929 r.
OGŁOSZENIE
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi i rewiru
LEONARD NABOROWSKI, zamieszkały w Łodzi,
 przy ul. Głównej 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C.
 ogłasza, że w dniu 3 stycznia 1930 roku od godziny
 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Napiórkowskiego Nr. 92
 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości
 należących do firmy „Bracia Meissner” składają-
 jących się z różnych maszyn przędzalniczych ocen-
 nionych na sumę 6000 zł.
 Łódź, 10 grudnia 1929 r.
 Komornik **LEONARD NABOROWSKI**

Pamiętajmy o potrzebach
Strazy Ogniowej

Różne
Bizuterję
 kupuje, pełną war-
 tość płacę. Solidne
 traktowanie „Pre-
 ciosa”. Piotrkowska
 Nr.123 w podwórzu
 274



Wielki wybór wóz-
 ków dziecięcych
 krajowych zagranic-
 znych **łóżek** me-
 talowych; wyzmacz-
 czki amerykańskie,
 materace wyściela-
 ne oraz materace
 sprężynowe hygie-
 niczne „Patent” do
 meblowych łóżek
 podług miary nabyć
 można najtaniej
 i na najdogod-
 niejzych w war-
 unkach w fabry-
 cznych składzie
 „**DOBROPOL**”
 Łódź
 Piotrkowska 73
 w podwórzu,
 tel. 1.58-61

...SZEWCY...
Skóry—Hurt i Detal
 (specjalność: detaliczna sprzedaż
 zeliówek trwałych na wodę)
poleca:
Spółka Szwerców
 Piotrkowska 79
 tel. 1.58-38

Dr. med.
J. SADOKIERSKI
 stomatolog
 chirurgja szczęk, jamy
 ustnej i plastyka
 regulacja zębów
 rentgenodiagnostyka
 Piotrkowska 164
 Tel. 1-27-83

Patelony
Płyty
 1929

Biuro Agentura-Komisowe
WESTFALJA z o.o.
 22.01.1930 (Komarny-poczekalnia)

Na raty
 Na gotówkę

Buty
 Kłobosze
 Śniegowce

Bizuterja
 zegarki na raty, ce-
 ny gotówkowe, „Pre-
 ciosa”. Piotrkowska
 123 w podwórzu.

Pianina
 patelony płyty
 sprzedaje na raty
 Chodkowski Sien-
 kiewicza 25

Sprzedaż gwiazdkowa!

Kilka przykładów naszych tanich cen:

- Palta damskie z futrem od 90,—
- Pluszowe palta na jedw. podsz. 125,—
- Suknie damskie jedwabne od 48,—
- Swetry i kamizelki 22,— 18,— 15,—
- Partja paletek chłop. od 15,—
- Partja garniturów chłop. od 15,—
- Garnitury i lesionki męskie tanio
- Koszule męskie 12,50, 15,50, 18,50
- Krawaty 1,90 2,90, 3,90 do 12,50

Leŕko zakurzone towary:

- Dziec. swetry i sukieneczki 5,90
- Dziec. koszulki i majteczki 1,90
- Pyjamy dziec. 5,50, wełn. czapeczki 0,50
- Dziec. poncz. 0,90, rękawiczki 1,50

Juljusz Rozner, Łódź
 Piotrkowska 98 i 160

PROSIMY zawczasu zamawiać usta-
 wianie
RADJA PRZED ZBLIŻAJĄCEMI się
 świątami, gdyż w nawaie pracy w osta-
 tniech dniach nie będziemy w stanie je
 założyć. **SETKI** klientów żąda ustawie-
 wania w ostatnim tygodniu, a to jest najlepszą
 rękojmnią dobroci naszych aparatów. —
 Spłaty na raty miesięczne
POLSKIE RADJO
 nż. **J. Krzyżanowski i S-ka**
 ANDRZEJA Nr. 4.

Institut de Beauté
ANNA RYDEL
 (Diplome de l'Universit  de Paris)
CEGIELNIANA 19, m. 8 tel. 69-92
 Godziny przyjęć dla Panów i Pań
 od 10—8.

Pielęgnacja skóry i włosów. Specjal-
 ne masażę twarzy i ciała. Masaże
 odłuszczeniowe. Usuwanie zmarszczek,
 brodawek, piegów, wgrów i innych
 defektów cery. Usuwanie włosów elek-
 trolizą. Elektroterapia. (Arsowalgal-
 vanfaradyzacja). Kware. Solux, Helio-
 terapia. Farbowanie włosów.



Kuchenki
Piecyki
 Poleca
„Kozminek”
 Główna 51

DR. HELLER
 Choroby skórne i wener.
 ul. Nawrot 2. Tel. 179-89

Do 10 r. i 4—8 w. Dla pań specjal-
 na godz. 3—5 po poł., w niedz. od 11—2 pp
 Dla niezamożnych ceny lecznic 22

NA GWIAZDKĘ!
 Zakład wyrobów
 Skórzano — Galanterijnych
J. Jabłoński
 i **S. Moszczyński**
 ŁÓDŹ, ul. Główna 11 przy Piotrkowskiej
POLECAMY:
 Kufry, Walizy i Sakwojaże wszelkiego
 rodzaju, Torebki damskie, Portfele, Pa-
 piciorońnice, Teki, Tornistry, Paski ba-
 gażowe, Plecaki i wszelkie reperacje
CENY UMIARKOWANE.

Do sprzedania
 jazz-band prawie nowy. Mikołaj Gurn-
 waty, Al. Kościuszki 11 m. 12.

CHOINKI
 w wielkim wyborze
 Hurt
 Piotrkowska 241
 Przędzalniana 8'